Nr. 222. Sobota, 27. Września 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60.** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14 hal.**, kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 września.

Wyrok sądu rozjemczego

o ustalenie granic między Austryą, — względnie Galicyą a Węgrami przy t. zw. Morskiem Oku.

Na mocy ustawy c. k. austryackiej państwowej z dnia 25 stycznia 1897 r. Dz. u. p. Nr. 32 i na mocy król. węg. artykułu II. ustawy z roku 1897, zostały Rządy austryacki i król. węgierski upoważnione do ustalenia granic pomiędzy Galicyą a Węgrami przy t. zw. „Morskiem Oku“ w Tatrach, przez powołany do tego sąd rozjemczy W wykonaniu tej ustawy, powołał c. k. Rząd austryacki na sędziego rozjemczego c. i k. tajnego radcę i podkomorzego, c. k. Prezydenta sądu krajowego wyższego we Lwowie dr. Aleksandra Mniszek-Tchorznickiego; — królewski rząd węgierski zaś c. i k. tajnego radcę prezydenta królewskiej kuryi w Preszburgu Kolomana de Kisrákó i Bistricska Lelfoczkyego.

Urząd przewodniczącego objął w skutek wyboru sędziów rozjemczych prezydent szwajcarskiego trybunału związkowego dr. Jan Winkler. W charakterze koreferentów dodano sędziom polubownym ze strony obu Rządów. c. k. radcę Dworu, prokuratora Skarbu we Lwowie dr. Wiktora Korna i sędziego królewskiej kuryi w Preszburgu dr. Ludwika Lábana. Reprezentacye interesów austryackiej połowy Monarchii i Galicyi przed sądem rozjemczym poruczono zwyczajnemu profesorowi Uniwersytetu we Lwowie dr. Oswaldowi Balzerowi, — reprezentacyę zaś interesów Węgier radcy sekcyi w węgierskiem ministerstwie spraw wewnętrznych Juliuszowi Bölcsowi.

Po ukonstytuowaniu się kollegium sądu rozjemczego w Wiedniu w dniach 5 i 6 kwietnia 1902 r. i po uchwaleniu statutu normującego tok postępowania, przeprowadzoną została w myśl tego statutu pod przewodnictwem przewodniczącego ustna i jawna rozprawa. która rozpoczęła się dnia 21 sierpnia 1902 r. w Gracu, a przerwaną została na razie w dniu 31 sierpnia b. r. W toku tej rozprawy przedstawiono obu sędziom rozjemczym twierdzenia i żądania obu stron spór wiodących, oraz ich na źródłach oparte dowody.

Od dnia 1 do 8 września sąd rozjemczy opuściwszy Graz rozpatrywał sprawę na miejscu spornem w Tatrach. Za przedmioty sporu uważano przedewszystkiem dwa jeziora górskie, z których górne nosi w Galicyi nazwę Czarnego Stawu, w Węgrzech „Tengerszem“, dolne zaś nazwane jest w Galicyi Morskiem Okiem na Węgrzech „Halastó“ (Rybim Stawem).

W miejscowych oględzinach brał także udział przybrany, w charakterze eksperta Fridolin Becker, pułkownik szwajcarskiego sztabu generalnego i profesor Politechniki w Zurychu. Dnia 10 września na podjętem na nowo w Grazu jawnem postępowaniu, wysłuchano sprawozdania rzeczoznawcy, oraz końcowych przemówień obu zastępców stron wiodących spór.

Na posiedzeniach w dniach 11, 12 i 13 września odbywały się przy badaniu dowodów prawnych i innych, przedstawionych przez obie strony, narady sądu.

Dnia 13 września wydał sąd następujący

w y r o k:

I. Granica idzie od szczytu Morskiego Oka w kierunku północnym przez szczyt Żabiego, grzbiet Żabiego i Siedmiu Granatów, aż do miejsca, gdzie grzbiet się kończy, spada i zaczyna się spłaszczać. Od tego miejsca idzie granica dalej do tego punktu Potoku Rybiego, gdzie od zachodu od góry Czuby mały potok wpływa do potoku Rybiego, mniej więcej 700 metrów przed ujściem potoku Rybiego do potoku Poduplaski. Od tego ostatniego punktu, aż do ujścia tworzy koryto potoku Rybiego granicę.

II. Zastrzeżenie, uczynione przez zastępcę c. k. austryackiego Rządu w jego imieniu i podane do protokołu co do żądania od Węgier później większego względnie obszaru, aż do tak zwanego Polskiego Grzebienia, odrzuca się jako stojące w sprzeczności z treścią i celem obopólnych ustaw, które tworzą układ sądu rozjemczego i uważa się je przeto za niedopuszczalne.

P o w o d y:

Ad I. Przy spełnianiu zadania, nałożonego na sąd rozjemczy przez obopólne ustawy, tworzące zgodnie układ sądu rozjemczego, należy przedewszystkiem zbadać, w jaki sposób została określona kompetencya sądu polubownego.

Według dosłownego brzmienia tych ustaw, ograniczenie istnieje tylko pod względem terytoryalnym, mianowicie w tym kierunku, iż wyrok sądu rozjemczego może odnosić się wyłącznie do tego terytoryum, które stanowi przedmiot sporu.

Co do tego punktu są zatem obopólne żądania miarodawcze. Strona austryacka żąda oznaczenia suchej linii granicznej idącej od szczytu „Morskiego Oka“ przez grzbiet Żabie, aż do spływu potoku Rybiego i potoku Poduplaski. Węgierska strona sporna żąda natomiast określenia mokrej granicy od szczytu „Morskiego Oka“ wzdłuż potoku Rybiego.

Prócz tego nie zawierają owe ustawy żadnego postanowienia co do tego, w jaki sposób sąd rozjemczy ma granice ustanowić; czy chodzi mianowicie o to, aby zbadać granice istniejące w dawniejszych czasach lub też, czy sąd rozjemczy jest upełnomocniony do oznaczenia granic podług własnego sumiennego rozpoznania.

W obec braku wszelkiego ograniczającego postanowienia pod tym względem, sąd rozjemczy zajął stanowisko, iż oznaczenie rzeczonych granic pozostawionem jest jego swobodnemu ocenieniu stanu rzeczy, polegającemu na dokładnem zbadaniu wszelkich przytoczonych okoliczności. Mimo to sąd rozjemczy badał na pierwszem przedłożonych dokumentów w pierwszym rzędzie pytanie, czy można przyjąć, że na spornem terytoryum istnieje granica, oznaczona na podstawie wzajemnego porozumienia się stron spornych w dawniejszych czasach.

W tym kierunku obydwie strony sporne wystąpiły w rozprawie sądowej z twierdzeniami; Węgry powołały się głównie na kontrakt kupna, zawarty pomiędzy Wojciechem a Lasko (Łaskim) a Jerzym Horwathem Palocsa na dniu 8 października 1589 i na królewski dokument ratyfikacyjny z dnia 1 marca 1594, następnie na oświadczenie galicyjskiego adjunkta fiskalnego Grzegorza Nikorowicza, złożone przy komisyi regulującej granicę w latach 1793 i 1794, Austrya zaś na rozmaite akta prawne, w szczególności na pomiar józefiński, dalej na używanie, sprzedaż i oddanie w posiadanie dóbr kameralnych Zakopane z przyległościami Emanuelowi Homolaczowi w r. 1824.

Po dokładnem zbadaniu odnośnych dokumentów nabrał atoli sąd polubowny przekonania, że z nich nie da się oznaczyć jakiejkolwiek opartej na wzajemnem porozumieniu granicy.

Układ Łaskiego z Palocsajem z dnia 8 października 1589 roku zaaprobowany, dokumentem donacyjnym cesarza Rudolfa II. jako króla Węgier z dnia 1 maja 1594 roku, dalej odnoszące się do tego kupna dokumenty z dnia 16 marca 1595, które dotyczą wprowadzenia kupującego Jerzego Horwatha Palocsa w posiadanie zakupionego przedmiotu przez spiską kapitułę jako *locus credibilis*, zawierają bezwątpienia należące do dzisiejszych spornych terytoryów obszary Rybi Staw i Oko Rybiego Stawu.

Także ze strony austryackiej przyznano, że Węgry w okresie od roku 1589 do 1624 znajdowały się w posiadaniu obecnego spornego terytoryum i wykonywały nad niem

---

11)

Nieznane fragmenta i waryanty Beniowskiego.

IV.

(Ciąg dalszy).

Następuje pięć wierszy przekreślonych:

O jakże cudnie pięknej.... z serca żalu
Uczynić siłę, ściągającą z nieba
Podobne duchy.... z jasnych ust koralu
Tchnąć siłą, z niebios brać, ile potrzeba,
Ognia miłości....

Potem do końca idą strofy nieprzekreślone.

Co dnia czekała cudu, a tymczasem
Piękności dziwny czar rozwidniał oczy,
I to, co było Wenusowym pasem,
Pociąg na ludzi działalny, uroczy
Szedł z niej.... Pod lekkim brzóz cmentarnych [lasem
Na grobach, często czuła, jak się toczy
Ten glob i tętni, a tymczasem ona
Nad światem stała, jak duch, zachwycona.

Dziwne uczucie to, kiedy jak Irys
Słoneczna dusza na tęczach, w otchłani
Stoi i cała drży, ubrana w kirys
Archaniołowych tęcz, a w nią szatani
Wężem piorunów biją. — Jak Oziris
Lub Izys, moja latająca pani,
Nie wiedząc, kto w niej nowe myśli budzi,
Miała już w sobie wiarę przyszłych ludzi.

O! — męczennico piękna! w tym ogrodzie,
Gdzieś żyła, byłem dzieckiem.... przy miesiąca
Blasku, na stawów tych błękitnej wodzie,
W gajach, gdzie dusza twoja śni szepcząca,
Często, gdym stanął zamyślony w chłodzie,
Myślałem, że mię ktoś za ramię trąca,
Woła, ucieka, kryje się za drzewa,
Za kaskadami chowa się i śpiewa.

Ja jestem myślą dawną twego ludu,
Wołała do mnie z poza drzew i wody,
Ja zabłysnęłam niegdyś nakształt cudu,
Płacząca nakształt (?) narodowej szkody,
Ja warszawskiego dotknęłam się brudu (?)
I duchem poszłam na sybirskie lody,
Abym pełniła przy moim Aniele
Tę służbę, której dać nie mogłam w ciele.

Com wycierpiała w ogniu, który czyści
Ludzkie miłości, a w powietrzu gore,
Tego nie cierpią duchowie ogniści,
Ani zamknięte dusze w drzewną korę.
Reszta jej skargi w szelestach się liści
Wpół wyjawiała, a ja piękną zmorę
Nieraz widziałem przed oczyma duszy
I drżałem, że nią Bóg, jak słońcem, ruszy.

Otóż tej duszy piękność i przeczucie
Było w tej wojnie Olimpem, gromadą
Bogów....

Od niej to powieść mam wielce płaczącą,
Która nam z oczu posępnych odbierze
Gromadę moich ludzi latającą
I moje widy, i moje rycerze,
A duch, pozbyty płci, z duszą gorącą,
Weźmie wyższy ton i kolory świeże,
I tak w powagę ojców się odzieje,
Jak lirnik, który śpiewa dawne dzieje.

A czy to cudzą powieść, czyli własną
Śpiewam, niechaj nikt o to się nie pyta.
Gdy dawne gwiazdy zachodzą i gasną,
Nowa, jak słońce różane, rozkwita,
Od której duchom starym będzie jasną
Praca i boleść dawno już przebyta,
A dziś ze smętkiem ludu i miesiąca
Na długi, przyszły czas zmartwychwstająca[1]).
Ale nie sama — był tam jeden nowy
Duch, już rosnący na poetę ludu,
Ubogi — był to syn czynszowej wdowy,
Syn, jak mówiono, nieszczęścia i cudu....

Tak więc poeta miał zamiar rozpocząć nową powieść, wielce mistyczną, której bohaterem miał być on sam, a raczej duch jego a w której Aniela miała wystąpić jako wcielenie idei narodowej, jako jakaś nadziemska, kierująca wypadkami, istota. Z tego zamiaru potem wyłonił się „Król-Duch“, ale nim do tego przyszło, poeta probował innych dróg, innych tematów. Domyślam się tego z kilku innych fragmentów. zaliczonych przezemnie do czwartej grupy. Podaję je teraz, zaczynając od tego, o którym już wspominałem, że ma prawdziwie dantejski charakter. Zdaje się, że tu Aniela (nie nazwana zresztą po imieniu) występuje jako jakiś duch przewodniczy, dający poecie we śnie nauki i objaśnienia, dotyczące różnego rodzaju duchów. I tu początek jest dalszym ciągiem myśli, gdzieindziej zaczętej:

Tam, gdy je spotkasz — w noc i błyskawicę
I w burzę — staną za wierną kotwicę.

Chrystus nie może światły niebieskiemi
Przebić na wylot.... te grobowe męty
Ciągle latają jak mgły, blizko ziemi
I sobą tworzą kształt nikły, nie święty....
Biada ci, jeśli nie aniołowemi
Duchami będziesz jak harfa natchnięty,
Żywota twego cele będą marne,
Gwiazdy przy zgonie smętne — niebo czarne.

A wtenczas ona z gwiazd sobie na głowie
Zrobiwszy kwiaty, a liście z promieni
Miesięcznych, rzekła: oto są duchowie
Z tobą na dalszą walkę przeznaczeni.
Te w mgłach skry.... których takie widzisz [mrowie
Jako na próchnie z płótna (?).... tych się cieni
Bój.... to są duchy niepełne, kobiece,
Bez świętej treści, zowią się Ognice.

Dawno od ducha sprawy odwrócone
W przeciwną drogę..... przez ciała i trumny
Lecą, jako ćmy z płomienia czerwone,
I tak się znowu zbijają w tłumny.
Te często ludziom, choć tylko przyśnione,
Duch biorą.... i sen śnity, bezrozumny —
Białością srebrnej piersi i uśmiechem
Ust koralowych — czynią smętnym grzechem.

Te, które widzisz wyżej, mniej są winne,
Wietrznice — dawniej zwane Oready,
Bardziej różane i srebrniej niewinne,
Świat gołębiemi nalatują stady,
Te, patrz, zielone, jakiemi je gminne
Zowią piosenki — wodnej są gromady.

Na tem się fragment kończy. Z boku tylko jeszcze dopisał poeta:

Rzekła, a jam się pytał we śnie znowu
O inne światła....

Inne drobne fragmenta, które do tej czwartej grupy należą, są także wysoce mistyczne i może trudniejsze jeszcze do obja-

[1]) Strofa ta w drugiem wydaniu (1885) Pośmiertnych pism Słowackiego drukowana jest na samym końcu „Dodatkowych luźnych urywków“ Beniowskiego (tom drugi, strona 161).

prawo zwierzchnictwa; z drugiej strony niepodobna przeoczać, że odnośne dokumenty przytaczają miejscowości i łęgi n. p.: Bukowinka, Pod Czerwenim, Kiczora, które dziś bezsprzecznie do Galicyi należą, co więcej, leżą dość daleko na zachód w Galicyi od spornego obecnie terytoryum.

Dalej wynika z wywodów obu stron, niemniej z przedłożonych dokumentów, że w pierwszych dziesiątkach XVII. wieku w okolicach owych wydarzały się po obu stronach gwałty, których następstwem była wymiana korespondencyi z zażaleniami między cesarzem Ferdynandem II. a królem polskim Augustem III. i że z tego powodu wyznaczono komisye graniczne, o których działalności brak wszelkich wiadomości.

Ze strony węgierskiej podnoszono przedewszystkiem, że polski starosta Mikołaj Komorowski wywłaszczył rodzinę Palocsayów z posiadania terytoryum, położonego na zachód od rzeki Białki, a podczas rozprawy austryacka strona sporna przedłożyła dokument, mocą którego Komorowski w imieniu króla polskiego, został przez polskie organa rządowe wprowadzony w posiadanie miejscowości: Brzegi, Bukowina i Białka.

Otóż wedle wyniku oględzin na miejscu, oraz wedle zupełnie stanowczej opinii rzeczoznawcy, nie potok Rybi, (obecnie linia, do której Węgrzy rozszczą sobie pretensyę), lecz płynący na wschód grzbietu gór potok Podupłaski należy uważać za główne koryto Białki, z czego wynika, że sporne obecnie terytoryum pod względem topograficznym tworzy jedną całość z miejscowościami Brzegi, Bukowina i Białka.

Trudno tedy przypuścić, aby Komorowski został wprowadzony w posiadanie tylko owych miejscowości, które sięgają do Rybiego potoku, a tylko skrawek położony na prawym brzegu Rybiego potoku, będący obecnie przedmiotem sporu, pozostawiony był w posiadaniu Węgier.

W myśl ogólnych zasad procesowych, obowiązek dostarczenia dowodu powinien ciężyć na Węgrach, nie zaś na Austryi. A ponieważ odnośnego dowodu nieprzedłożono, pozostaje tedy po prostu fakt, że Węgry rozporządzały kiedys dzisiejszym przedmiotem spornym, jako częścią większej całości, ta całość jednak należy niezaprzeczenie znowu od dawna do Galicyi.

Wobec braku wszelkich dowodów, jakoby od tego czasu część inaczej była traktowaną, niż całość, nie można widocznie na podstawie owego dawniejszego zarządzenia nic wysnuwać na korzyść pretensyi węgierskich.

Przedstawione przez obydwie strony sporne tak zwane mapy Seegera-Toroka, nie posiadają w danym wypadku żadnego rozstrzygającego znaczenia, ponieważ pochodzą z czasu przed nabyciem Galicyi przez Austrye i przed traktatem warszawskim z 18 września 1773, który tworzy międzynarodowy tytuł prawny tego nabytku.

W owym czasie, przed traktatem warszawskim, była Polska państwem samoistnem, jednostronne oznaczanie granic przez Seegera i Toröka nie było dla Polski obowiązującem; dlatego zbytecznem jest omawiać bliżej i krytykować mapy Seegera-Töröka.

Późniejsze austro-węgierskie mapy wojskowe opierają się widocznie na pierwszych zdjęciach Seegera, co więcej przyłączyły one do Węgier większy jeszcze obszar, aniżeli ten, jakiego Węgry przy wspólnych komisyach w latach 1837, 1858, 1883, żądały i jakiego domagają się także w obecnej rozprawie.

Na starszych mapach jest rzeka Białka jako granica oznaczona. Jednak właśnie pytanie, gdzie trzeba szukać początku Białki, jest rdzennym punktem sporu, dlatego uznano za rzecz pierwszorzędnej wagi, wyszukać początek Białki.

Podług orzeczenia rzeczoznawcy tworzy potok Rybi z potokiem Podupłaski przez połączenie się rzekę Białkę, a potok Podupłaski jest zarówno z powodu obfitości wody jak i z powodu rozciągłości obszaru, przez który przebiega, znaczniejszy. On tylko posiada nieco znamię rzeki, właściwe Białce w dolnym jej biegu, to jest na dół od miejsca połączenia się obydwóch potoków, natomiast wody wypływające z doliny potoku Rybiego mają całkowicie cechy potoku.

Oczyszczona przez jeziora woda potoku Rybiego przepływa wprawdzie w swym najniższym biegu z białawym szumem po pniakach o ciemnej barwie i robi wrażenie właściwego źródła. Potok Podupłaski w przeciwstawieniu temu przepływa unosząc odłamy skaliste; odłamy te są białe i nadają w przeciwstawieniu do potoku Rybiego wodzie białawo-mętną barwę. W górnym biegu potoku Rybiego traci wprawdzie potok Podupłaski charakter właściwej rzeki, daje się jednak zupełnie stanowczo rozpoznać jako bieg źródlany Białki, tak samo, jak także łożysko potoku Podupłaski, zupełnie typowo różni się od łożyska potoku Rybiego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Meeting Serbów węgierskich.

(Telegram).

Budapeszt, 26 września. W Nowym Sadzie odbył się wczoraj meeting Serbów węgierskich; wzięło w nim udział przeszło 10.000 Serbów ze wszystkich części kraju, w których mieszkają. Biskup Sevics udzielił zgromadzonym błogosławieństwa, poczem zjazd powziął następujące uchwały:

1. Zgromadzenie wyraża swe oburzenie z powodu gwałtów, spełnionych przez Chorwatów, skutkiem których wolność osobista i własność Serbów zamieszkałych w Zagrzebiu, były przez cztery dni. na hańbę dwudziestego stulecia, wystawione na pastwę tłumów. Przez to postępowanie naród chorwacki skompromitował się w obec całego cywilizowanego świata, i zerwał węzły łączące oba narody, jednym językiem mówiące.

2. Zgromadzenie potępia rząd chorwacko-slawoński, ponieważ rząd ten nie chce przyznać ustawowej mocy słusznym żądaniom Serbów, uznanych przez Sejm. Tylko ten fakt mógł wywołać w Chorwatach mniemanie, że wandalizm popełniony na Serbach pozostanie bezkarny.

3. Zgromadzenie wyraża swą nieufność rządowi chorwackiemu i magistratowi miasta Zagrzebia, które przez swe zachowanie się dopomogły rabusiom w ich dziele zniszczenia. Oprócz moralnej odpowiedzialności cięży na nich także obowiązek powetowania szkody materyalnej.

4. Zgromadzenie żąda, aby władze dały zadośćuczynienie ciężko zranionym uczuciom ludności serbskiej i ażeby rząd krajowy jakoteż zarząd miasta Zagrzebia złożone zostały w takie ręce, któreby dały rękojmię osobistej wolności i bezpieczeństwa mienia w kraju, gdyż w przeciwnym razie Serbowie w Kroacyi i Slawonii zmuszeni będą w drodze ustawodawczej postarać się o inny ustrój, któryby naród serbski i jego mienie zupełnie zabezpieczał.

5. Zgromadzenie wzywa wszystkich niezawisłych i bezstronnych miłujących ojczyznę posłów sejmów węgierskiego i kroackiego, zwłaszcza posłów narodowości serbskiej, aby wspólnie działali w tym kierunku, iżby wszyscy Serbowie na całym obszarze krajów Korony św. Szczepana otrzymali zadośćuczynienie, a ci, którzy ponieśli szkody, wynagrodzenie tych szkód, wreszcie

6. zgromadzenie wybiera komitet, którego zadaniem ma być podać uchwały metingu do wiadomości czynników decydujących, w pierwszym zaś rzędzie Monarchy, następnie rządów węgierskiego i chorwackiego, oraz sejmów węgierskiego i chorwackiego.

Niemiecka taryfa cłowa.

(Telegramy).

Berlin, 26 września. Komisya dla taryfy cłowej przyjęła na wczorajszem posiedzeniu bez zmiany, jak w pierwszem czytaniu rozdziały: „mineralne surowce i oleje mineralne“ oraz „wosk i tłuszcze“.

Berlin, 26 września. *Freisinnige Ztg.* doniosła, iż kanclerz hr. Buelow osobiście zapewniał agraryuszy, iż chciał podniesienia cła na zboże o 50 fenigów, ale nie otrzymał na to od cesarza pozwolenia i w obec tego nie zamierza nadal przedsiębrać w tej sprawie jakichbądź kroków.

W odpowiedzi na to *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Możemy oświadczyć, że przypisywane hr. Buelowowi słowa są czczą gadaniną.

Dalej w obec doniesienia, że rząd niemiecki w sprawie cła minimalnego na zboże w kwocie 5 marek porozumiał się z rządami zagranicznymi i w skutek tego nie może od tych pozycyj odstąpić, oświadcza *Nordd. Allg. Ztg.*, że rząd niemiecki w sprawie cła minimalnego na zboże nie zobowiązał się na przyszłość ani w tej, ani w innej formie w obec żadnego z rządów zagranicznych.

Wreszcie w obec doniesienia z Rzymu jakoby z początkiem października b. r. miały się rozpocząć obrady nad prowizorycznem przedłużeniem traktatów handlowych z Włochami i Austro-Węgrami, stwierdza *Nordd. Alg. Ztg.*, że w kołach rządowych nic o tem nie wiadomo.

Z Petersburga.

(Tekst urzędowy przemówienia cesarza Wilhelma do deputacyi oficerów rossyjskich w Poznaniu. — Nowy generał-gubernator Litwy. — Projekt ustawy o zakładaniu i prowadzeniu przedsiębiorstw fabrycznych).

Organ rossyjskiego ministerstwa wojny *Russkij Inwalid* ogłasza w dosłownem brzmieniu mowę. którą cesarz Wilhelm wygłosił w języku niemieckim do oficerów rossyjskich w Poznaniu. Mowa ta brzmi: „Dawno pragnąłem mieć przyjemność powitania panów u siebie i bardzo zadowolony jestem, że spełniło się to życzenie. W czasie mego ostatniego spotkania z waszym monarchą w Rewlu wyraziłem Jego Cesarskiej Mości ze szczególniejszem naciskiem prośbę, abym mógł panów przyjąć tutaj, w Poznaniu. Oba państwa związane są wiekami przyjaźni, a na symboliczne potwierdzenie tego, że stanowimy ogniwa jednego i tego samego łańcucha, zamieniliśmy przy ostatniem spotkaniu z cesarzem Mikołajem akselbanty, które po raz piewszy dzisiaj przywdziewam. Wy, panowie, jako wojskowi, rozumiecie dobrze, że w twierdzy pogranicznej można przyjmować tylko przyjaciół, z którymi starcie orężne jest wykluczone. Dlatego wydałem rozkaz zniesienia obwarowań Poznania, uważając, że one nie mogą być przydatne i że trwała

---

śnienia. Jaki ich jest wzajemny stosunek, jaki pomysł ogólny je wiąże, daremnie silić się na dociekanie. Oto naprzód jeden, pisany na obu stronach luźnej karty:

Lękaj się jego, ja znam, co on znaczy,
Jest to najstarszy między Słowianami,
Który miał niegdyś złoty kij żebraczy,
A ten go wiatrem niósł i pędził mgłami,
Jak piorun.... aż Bóg, który sny tłómaczy,
Papież naówczas nad światem i nami,
Kiedy się z Athen rozchodziła wiara,
Zesłał na wiatrach naszego Awara.

Skąd wiem, nie pytaj.... a są większe rzeczy,
Które my znamy, ludzie teraz prości,
A które potem nauka skaleczy,
I z nową wiarą poda za nowości,
Ten sam duch, wielki jak Bóg a człowieczy,
Zrobił paladyum z Pelopida kości,
I ten relikwiarz nakrywszy kościołem,
Miast całych bronił trupem — jak aniołem.

A i toż nowi podadzą za nowe,
Bo mi mówiono.... w nocy — jacy będą
Ci, którzy wezmą krzyże Chrystusowe
I za tysiąc lat.... cały świat zdobędą.
Tu, gdzie my nogi — tam postawią głowę,
I ducha kształty te same oprzędą,
A teraz mają swą latania chwilę,
Tem piękni, że są świezi, jak motyle.

Niechże więc nowość u ciebie popłaca,
A nas odegnaj, rzuć.... jak zbite dzbanki,
Niech więcej nie ma ciężka ludu praca
Tych świąt z ogniami, z kwiatowemi wianki,
Niech się las nigdy ogniem nie wyzłaca,
I kolędnemi nie brzęczy multanki,
Znieś wszystko..,. wszystko, duchu obłąkany,
Zostaną jednak wiecznie te kurhany.

Co znaczy ten ustęp? Co najwyżej można się domyślać, że to jest głos dawnej, pogańskiej, słowiańskiej przeszłości, zwrócony do poety.

(Dokończenie nastąpi).

Józef Tretiak.

---

3)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

LA MAMSELKA

(Z francuskiego, H. Gréville).

II.

(Ciąg dalszy).

Księżna dotknęła z lekka włosów sieroty, tak delikatnych i wiotkich, że ulatywały za lada podmuchem. Czy to było z artystycznego poczucia, czy z macierzyńskiej pieszczoty? Błękitne oczy zajrzały w samą głębię brunatnych oczu, w których połyskiwały tajemnicze rubiny.

— Jakie ty masz dziwne oczy, — rzekła Darya przypatrując się jej.

— Mama je lubiła — odrzekła smutnie sierota. — Och, mateczko! przez przywiązanie do mojej mamy, kochaj mnie trochę! Ona ciebie kochała... tyle razy mi to powtarzała. szczególnie w ostatnich czasach...

Pomimo niepowszedniej siły woli, Aniuta zaczynała tracić grunt pod nogami; serce jej zaczęło nieregularnie uderzać, policzki pobladły, usta zbielały, a wyciągnięte ramiona opadły.

— Kochaj mnie!.. — szepnęła głosem, który jakby z za grobu wychodził.

Upadła zemdlona na dywan do stóp tej, o której nie wiedziała jeszcze czy będzie ją kochać.

„A to nudna sprawa!“ było pierwszą myślą księżnej. „Biedne dziecko!“ pomyślała następnie.

Zadzwoniła gwałtownie, a zanim ktoś się zjawił, Dash, zeskoczywszy z kanapy lizał delikatnie przeźroczyste uszka i ręce zemdlonej dziewczyny.

„Ten pies lepszy odemnie...“ pomyślała księżna.

Gdy sierota otworzyła oczy, ujrzała pochyloną nad sobą twarz słodką i poważną starej kobiety, z głową owiniętą jedwabną chustką. Była to klucznica, ta, która nosiła przy sobie pęk różnych kluczy i co też nie otwierała niemi! od szafy z zapasami spiżarnianymi do apteki, która tak ważną rolę odgrywała w tych okolicach tak bardzo oddalonych od wszelkiej lekarskiej pomocy!

Twarz była prawie okrągłego kształtu, szare oczy miały wyraz nabytej surowości; ale pod tymi pozorami odgadywało się cichą i melancholijną serdeczność; oczy te patrzyły na sierotę z nieopisanem współczuciem. Motruna Sawowa zaznała wiele smutków w swojem życiu na pozór spokojnem i szczęśliwem. Ciągle służąc u swojej szlachetnej pani, miała męża i dzieci... Wszystko to spało teraz pod małemi mogiłkami na cmentarzu, który można było widzieć z okien — i owa matka bezdzietna zlitowała się nad biednem dzieckiem bez matki.

— Wraca do przytomności, prawda? — spytała księżna.

Aniuta zrobiła wysiłek i obróciła się w stronę chrzestnej matki; ale nadto jeszcze była osłabiona, żeby siedzieć, nawet oparta: musiała się napowrót położyć.

— Przebacz mi... szepnęła przymykając oczy. A po chwili dodała:

— Mateczko, to mi się nigdy nie zdarzyło; nie jestem wcale chorowita, ale zmartwienie...

— Nic mów nic, — rzekła księżna kładąc z lekka, ale ruchem nakazującym, dłoń swoją na biednych bezwładnych i zimnych paluszkach.

Aniuta była posłuszna, ale nie na długo; przestrach, że może być uważana za „chorowitą istotę“, za przeszkodę i zawadę w tym domu. w którym nic nie powinno było kłopotać pani domu, silniejszy był niż pragnienie okazania się uległą.

— Zapewniam ciebie mateczko.. — zaczęła znowu słabym głosem.

Potężnym wysiłkiem uniosła się i oparła się o kanapę, a potem otworzyła oczy i trochę kolorów wróciło jej na policzki.

— Jutro będę zupełnie zdrowa — zapewniała; — ale ten czas okropny i te wszystkie smutki...

Miała ochotę wydać rozpaczliwy okrzyk sierocy: „Mamo! mamo!...“ ale oczy jej, w których łzy się perliły i piersi, z których łkanie się wydobywało, uspokoiły się nagle; spojrzała wokoło siebie na obszerny pokój, w którym sprzęty kręciły się jeszcze w kółko przed jej oczami, pomimo wysiłków, jakie czyniła, żeby tak nie było. Zręcznym i śmiałym ruchem — bohaterskim, gdyby o tem wiedziano, ale jeden tylko Iwan, zapomniany przy drzwiach, zdawał sobie sprawę z męstwa swojej panienki. — Aniuta usiadła i podnosząc głowę do swojej chrzestnej matki, rzekła stanowczo:

— Już teraz zupełnie dobrze ma.... Przepraszam, że się zapytam, ale czy mam mówić „księżno“, czy zawsze mateczko?

Na to niespodziewane pytanie rumieniec wybiegł na twarz szlachetnej damy. Było to rzeczywiście bardzo delikatne pytanie i pełne konsekwencyi na przyszłość.

— Tymczasem, na wsi, możesz mnie nazywać mateczka — odrzekła.

Aniuta pochyliła się do ręki swojej dobrodziejki, tak, jak wypadało, ale była jeszcze tak osłabiona. że o mało nie upadła głową naprzód i Motruna ją podtrzymała pod ramiona.

— Nie męcz się — rzekła Darya, czegoś niezadowolona, sama nie wiedząc czemu. — Dadzą ci herbaty....

Machinalnie spojrzała na godzinę na podróżnym zegarku, z którym nigdy się nie rozłączała, stojącym na stole tuż blisko.

— Za kwadrans podadzą obiad — rzekła. — Czy możesz poczekać do tej pory?

— Jak długo rozkażesz, mateczko.

— A więc idź, ogarnij się trochę. Mój Boże! jakżeś przemokła! A przecież przyjechałaś w zamkniętym powozie?

— Tak, mateczko, ale to stary powóz, i tak dawno nie był już używany.... Za chwilę będę gotowa.

Aniuta powstała, jeszcze chwiejąc się na nogach; klucznica ją podtrzymywała, wsuwając rękę pod ramię nieznacznie i wyprowadziła ją; Iwan zawsze milczący, poszedł za niemi i drzwi się zamknęły.

— Proszę! oto cała awantura! — myślała księżna, zostawszy samą. Co ja będę

przyjaźń obu państw nie będzie nigdy zamącona".

Donoszą drogą prywatną, że car podpisał w Peterhofie nominacyę dotychczasowego pomocnika ministra spraw wewnętrznych i szefa żandarmeryi ks. Świstopełk-Mirskiego na generał-gubernatora w Wilnie. Tym sposobem generał-gubernatorstwo w Wilnie, czas dłuższy po śmierci Trockiego opróżnione, zostałoby na nowo obsadzone.

Dotychczasowy gubernator wileński Wahl otrzymał podobno nominacyę na szefa korpusu żandarmeryi.

Ministerstwo skarbu wypracowało projekt ustawy o zakładaniu i prowadzeniu przedsiębiorstw fabrycznych. Rozstrzyganie wszystkich kwestyj, tyczących się urządzenia zakładów przemysłowych należeć będzie do głównego urzędu do spraw fabrycznych i górniczych w specyalnym komitecie technicznym. Zarząd miejscowy powierzony ma być urzędom gubernialnym do spraw fabrycznych i górniczych. Wszystkie zakłady przemysłowe projekt dzieli na 4 kategorye: 1. zakłady, nie szkodzące nikomu; 2. zakłady, niepokojące mieszkańców okolicznych hałasem, dymem i wyziewami; 3. zakłady, mogące szkodzić ludności przez psucie powietrza, wody i gruntu i przedstawiające niebezpieczeństwo pod względem ogniowym; 4. zakłady, połączone ze szczególnem niebezpieczeństwem dla mieszkańców. Dla zakładów pierwszej kategoryi nie będą wymagane żadne pozwolenia. Nowe te przepisy mają być rozszerzone na wszystkie zakłady przemysłowe zarówno prywatne, jak ziemskie, miejskie, rzemieślnicze i t. d., z wyjątkiem kopalń i aptek.

Kolonia polska w Londynie.

W Londynie znajduje się kilka tysięcy polskiego proletaryatu, przybyłego tam po chleb i zarobek. Zachodzi poważne niebezpieczeństwo, iż wyrobniczy ten zastęp byłby niechybnie wystawiony na niebezpieczeństwo zatracenia wśród ogromu obcego mu językiem i wiarą społeczeństwa, na zatracenie swojej narodowości, gdyby nie zostały podjęte rychło środki do zabezpieczenia go przed tą powodzią.

Niestety kolonia polska, któraby takiemu opiekuńczemu i zbawczemu zadaniu poświęcić się mogła, jest nader szczupła i nie rozporządza potrzebnymi materyalnymi środkami. Ale nie zbywa jej przynajmniej na gorliwości. Na czele stoi pani Zofia Pace. Jest ona żoną angielskiego adwokata i w jej domu, szczerze katolickim, przechowuje się starannie żnicz polskiej narodowości.

Od lat dziesiątka z górą starała się o wzniesienie polskiego kościoła z polskiem probostwem i o zorganizowanie około niego tych bractw, stowarzyszeń i ochronnych instytucyj, któreby zogniskować mogły w Londynie cały żywioł polski. Upoważniona została do zbierania składek na ten cel przez ks. kardynała Vaughan, używała opieki ś. p. kardynała Ledóchowskiego, cieszy się zaufaniem wielu książąt Kościoła, a nawet sam Ojciec św. nadesłał jej drogocenne kamee, aby z ich sprzedaży powiększyć fundusz na budowę kaplicy polskiej potrzebny.

Ale składki płyną powolnie i pani Pace znalazła na swej drodze różne przeszkody. Przykrem następstwem tego stanu rzeczy jest przewlekanie i odraczanie budowy kościoła polskiego.

Nie mogąc, mimo gorliwych zabiegów przeprowadzić pierwotnego swego zadania, postanowiła pani Pace przynajmniej, w mniejszym zakresie działalności, zrobić co można dla wzmocnienia i rozkrzewienia polskości wśród londyńskich osadników. Jako pierwsze ogniwo łańcucha instytucyj, które stworzyć zamierza, ufundowała „Towarzystwo opieki kobiet polskich".

Niedawno w robotniczej dzielnicy Whitechapel wraz z kilku przyjaciółmi, którzy jej w tem dziele pomagają, zwołała zebranie rodaków obojej płci i wyłuszczyła w pięknej przemowie plan Towarzystwa kobiet polskich w Londynie. Celem jego będzie dostarczać roboty kobietom i dziewczętom, potrzebującym zarobku, pielęgnować chorych, wychowywać sieroty, organizować szkółki, udzielać nauki religii.

Będzie ono urządzało periodyczne zebrania, poświęcone muzyce, śpiewom i zabawom towarzyskim. Ale głównie baczyć ono pragnie na utrzymanie znajomości i czystości języka polskiego, tak łatwo zapominanego przez jednostki, rzucone w odmęt obconarodowy. Dla tego Towarzystwo urządzać będzie odczyty, pogadanki literackie i chce przedewszystkiem utworzyć polską czytelnię i bibliotekę.

---

robić z tem dzieckiem? Wcale nie brzydka i dobrze wychowana.... Ale co też mam z nią robić?

Pies snuł się wokoło mebli, wietrząc tu i owdzie i poruszając ogonkiem z zadowoleniem; wyskoczył potem na krzesło i patrzył w oczy swojej pani.

— I cóż, Dash, co będziemy z nią robić, powiedz ty, który wiesz wszystko? Chcesz, żebym ci ją dała, tę małą, abyś się z nią bawił?

Dash zdawał się przystawać na to.

— A więc, rzecz ułożona — zakończyła Darya Pawłowna — daję ci ją do zabawy; będziecie się starać robić nie wiele hałasu i nie nic potłuc. A moja piękna saska porcelana; parę dni temu, nawet nie powąchałeś potłuczonych kawałków, żeby pożałować?... Czy można coś podobnego?... A ja? — dodała nagle bardzo znudzona — oto mi żałoba spadła na głowę! mnie, która tak nienawidzę czarnego koloru!

Spojrzała machinalnie wokoło siebie: bardzo piękny portret w całej postaci przedstawiał ją ubraną w bieli, taką jaką była temu lat około dwudziestu. Była rzeczywiście bardzo piękna wtedy i teraz czasami była nią prawie tak samo.

— Będę nosić żałobę w białej barwie! — zadecydowała księżna. — Na wsi to wszystko jedno... a jak wrócę do Petersburga, będzie już trzy tygodnie; wtedy już wszyscy zapomną.

Drzwi się otwarły i weszła Aniuta, ubrana w grube krepy. Za trzy tygodnie zapomną....

— Ta mała także w bieli będzie nosić żałobę — postanowiła Darya Biało, z czarnym aksamitem, a potem lila.... Byle tylko miała znośny charakter!

Aniuta zbliżyła się posłuszna przyjętemu zwyczajowi, żeby ucałować rękę swojej opiekunki.

— Jesteś bardzo dobra, mateczko — rzekła poważnym swoim i melodyjnym głosem — będę się starała zasłużyć na tę dobroć....

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Lwów, 26 września.

— **Najd. Arcyksiążę Otto** przejechał wczoraj pospiesznym pociągiem przez Kraków do Nadwórny, zkąd uda się na polowanie.

— **Członek Wydziału krajowego** dr. Józef Wereszczyński powrócił wczoraj z lustracyi gospodarki gminnej krakowskiej i objął napowrót urzędowanie.

— **Z c. i k. armii.** Porucznik w 31 p. obr. kraj. Alfred Neumann, przeniesiony jako oficer administracyjny do 1 p. uł. obr. kraj.; podporucznik Józef Volansky przeniesiony z 17 p. obr. kraj. w Rzeszowie do 10 p. obr. kraj. w Młodym Bolesławiu; porucznik Władysław Sas Tymkowicz-Czaykowski przeniesiony w stan spoczynku; porucznik Adam Śmiałowski ze szwadronu konnych strzelców w Dalmacyi, przeniesiony do 1 p. ułanów obr. kraj.; porucznik Edmund Kozelka przeniesiony z 1 p. uł. obr. kraj. do szwadronu konnych strzelców w Dalmacyi; kapitan-audytor I klasy Józef Kuczera, przeniesiony z sądu obr. kraj. w Czerniowcach do Josefstadtu.

† **Franciszek Salezy Lewental.** Wczoraj, w chwili, gdy na prasie drukarskiej odbijano ciekawe listy Józefa Ignacego Kraszewskiego, dotyczące utworzenia „Macierzy polskiej", otrzymaliśmy z Wiesbadenu smutną wiadomość o zgonie jednego z najpoważniejszych wydawców ś. p. Fr. S. Lewentala.

A nazwiska tych dwóch ludzi związał nierozerwalnym węzłem bardzo przykry, a znany wszystkim dobrze epizod z życia nestora pisarzy polskich: wszak nikt inny, tylko Lewental ofiarował kaucyę, potrzebną do uwolnienia Kraszewskiego z więzienia pruskiego. Było to odwdzięczenie się za długoletnią przyjaźń i życzliwość, którą wielki pisarz otaczał stale sumiennego i przedsiębiorczego wydawcę.

Sumienność, przedsiębiorczość i pomysłowość cechowały całą długoletnią działalność Lewentala. Pierwsza zaleta jednała dlań szerokie bardzo koła przyjaciół, a umiejętność trafiania w gust czytającej publiczności wychodziła na dobre i wydawcy i literaturze polskiej. Zamkąwszy jedno wydawnictwo bez straty, przystępował ś. p. Lewental bezzwłocznie do wprowadzenia w czyn nowego pomysłu, na czem zyskiwał i czytający ogół i wzrastające z rokiem każdym kadry pracowników pióra.

Urodzony w r. 1839 we Włocławku, ś. p. Lewental wcześnie, bo już w 23 roku życia objął w Warszawie drukarnię po J. Glüksbergu i rozpoczął działalność księgarską i wydawniczą. Działalność ta, z początku skromna, rozwijała się, dzięki energii i przedsiębiorczości jego, coraz bardziej i nie ustawała niemal do ostatnich chwil życia, obejmując zarówno dzieła znakomitych autorów, jak wydawnictwa peryodyczne. Z tych ostatnich, najwybitniejszym był tygodnik ilustrowany *Kłosy*, który wychodził od r. 1865 do 1890, przyczyniając się niemało do rozwoju drzeworytnictwa polskiego. Dalej od roku 1871 do 1900 wydawał Lewental *Tygodnik romansów i powieści*; od roku 1874 — *Bibliotekę najcelniejszych utworów literatury europejskiej*, która przestała wychodzić dopiero w roku zeszłym; w r. 1881—1882 pismo dla kobiet p. t. *Świt*. Do prowadzenia tych wydawnictw dobierał sobie ludzi znanych i zasłużonych w literaturze. Tak więc *Kłosy* prowadził przez długie lata Adam Pług, *Tygodnik Romansów* — K. Kaszewski; *Bibliotekę najcelniejszych utworów* — P. Chmielowski; *Świt* — M. Konopnicka. Nadto od r. 1887 był współwłaścicielem *Kuryera Warszawskiego*.

Prócz tego wydał ś. p. Lewental zbiór dzieł Korzeniowskiego, Fredry, Syrokomli, ilustrowane „Album Jana Matejki", tanie wydanie dzieł Orzeszkowej i wiele pojedynczych utworów powieściowych i poetyckich.

Dla poratowania zdrowia udał się ś. p. Lewental do Wiesbadenu, skąd nie było mu już danem do kraju powrócić. Zgon jego czyni poważną lukę w szeregach naszych starszych wydawców. Wzbudzi też on żal prawdziwy pośród tych wszystkich, co go znali i cenili. Schodząc ze świata, zostawia po sobie ś. p. Lewental pamięć wybitnego działacza na niwie wydawniczej polskiej, który niemało się przyczynił do ożywienia czytelnictwa.

— **Z zakonu Braci mniejszych.** Na kapitule prowincyonalnej Braci mniejszych w Kalwaryi zebrzydowskiej, odbytej w dniach 18, 19 i 20 b. m. obrani zostali:

Prowincyałem O. Daniel Magoński; kustoszem prowincyi O. Sabin Figus; definitorami: O. Konrad Gubarzewski, O. Hipolit Śmiałowski, O. Wenanty Łyszczarczyk i O. Henryk Ragan (ostatni zamieszka w Kalwaryi zebrzydowskiej);

gwardyanami zostali: we Lwowie u św. Andrzeja O. Inocenty Kominek, zarówno i administratorem parafii tamtejszej; w Krakowie u św. Bernarda O. Ferdynand Moralski; w Tarnowie O. Mateusz Balewander; w Przeworsku O. Felicyan Fierek; w Samborze O. Samuel Szewczyk; w Sokalu O. Brono Kowalikowski; w Kalwaryi zebrzydowskiej O. Stefan Podworski; w Leżajsku O. Sergiusz Michna; w Alwerni O. Benedykt Wiercioch; w Zakliczynie O. Paweł Feczko; w Wieliczce O. Walenty Starmach; w Bieczu O. Jan Falarz; w Krakowie u św. Kazimierza O. Zygmunt Janicki; w Rzeszowie O. Karol Mróz; w Przemyślu O. Maryan Markiewicz; w Zbarażu O. Dominik Górski, zarówno i administratorem parafii tamtejszej; w Leszniowie O. Tobiasz Uchorek; w Brzeżanach O. Władysław Sojka; w Krystynopolu O. Dyonizy Lubowiecki; w Jarosławiu O. Eustachy Werner; w Kętach O. Jacek Deszczułka; w Gwoździcu O. Anzelm Szuber; w Rawie O. Seweryn Oleksy; w Sądowej wiszni O. Henryk Lokajczyk; w Dukli O. Czesław Bogdalski; we Lwowie u św. Rodziny O. Maurycy Wilczyński.

Rezydentami wybrani: we Fradze O. Hieronim Zmarz; w Wicyniu O. Kanty Furmanik.

Przeniesieni zostali: do Lwowa św. Andrzeja: O. Andrzej Kominek na profesora i wikarego parafii tamtejszej, O. Aleksander Wójcik, O. Aloizy Nodzyński, O. Hadryan Biliński, O. Apolinary Kasprzyk; do Krakowa św. Bernarda O. Cyryl Strzemecki z Kalwaryi zebrzydowskiej; do Tarnowa O. Leon Pastuszak; do Przeworska O. Duklan Zając; do Sambora O. Leonard Szczepaniak, O. Florentyn Szczepanik; do Sokala O. Szymon Niemczycki; do Kalwaryi zebrzydowskiej O. Fidelis Masłowiec na wikarego, O. Łukasz Dankiewicz b. prowincyał, O. Tadeusz Ukleja; do Leżajska O. Piotr Masny, O. Waleryan Gawędziński; do Alwerni O. Hipolit Śmiałowski, O. Antoni Kupiec; do Wieliczki O. Joachim Maciejczyk; do Biecza O. Kazimierz Kiec; do Krakowa św. Kazimierza O. Tadeusz Sychta; do Rzeszowa O. Manswet Majkut; do Przemyśla O. Leonard Taborski, O. Eugeniusz Maj, O. Idzi Urban; do Lesniowa O. Laurenty Kubas, O. Symforyan Figura, O. Klemens Mosetti; do Krystynopola O. Ambrozy Ligas; do Kęt O. Kamil Manik; do Gwoździca O. Jakób Półzięć, O. Kamil Grzybała; do Rawy O. Wincenty Bielczyk, O. Justyn Magierowski; do Sądowej wiszni O. Michał Kowalski, O. Józef Leśniak; do Lwowa św. Rodziny O. Melchior Kruczyński, O. Stanisław Binek.

— **Z Uniwersytetu.** Senat Uniwersytetu w Czerniowcach składa się w roku szkolnym 1902/3 z rektora prof. dr. Rudolfa Scharizera i dziekanów: prof. dr. Teodora Tarnawskiego (teol.) prof. dr. Karola Adlera (prawn.) i prof. dr. Ernesta Kalinki (filozof.).

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we wtorek, dnia 30 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

Na porządku dziennym: Regulamin czynności Rady miejskiej.

— **Delegatami** do fundacyi Skarbkowskiej wybrała Rada miejska ponownie pp. Ciuchcińskiego i Rewakowicza, a zastępcami pp. Achta i Walichiewicza.

— **Zmiana rozkładu jazdy.** Z dniem 1 października b. r. ruch pociągów na kolejach państwowych ulegnie zmianie.

— **Prof. Tadeusz Rybkowski** z dniem 1 października r. b. rozpoczyna od lat 9 istniejący już prywatny kurs dla pań lekcyi rysunków i malarstwa, tak dla początkujących jak i więcej zaawansowanych, uwzględniając w tym kursie prócz nauki szkolnej akademickiej zastosowanie malarstwa do celów zdobniczych na materyach, drzewie, porcelanie etc.

Zgłoszenia na ten kurs przyjmuje prof. Rybkowski codziennie w godzinach przedpołudniowych w państwowej Szkole przemysłowej ul. Teatralna.

— **Uroczyste poświęcenie** i otwarcie XX szkoły wydziałowej żeńskiej w Krakowie przy Rynku kleparowskim, odbędzie się jutro, 27 b. m., o godzinie 10 przed południem.

— **Mianowanie.** Wydział krajowy zamianował stypendystę Szkoły rolniczej w Dublanach, Jana Profica, zastępcą nauczyciela fachowego w krajowej szkole rolniczej w Horodence.

— **Podróż naukowa.** Wydział krajowy wysłał na swój koszt do Akademii rolniczej w Wiedniu, Maryana Prokopowicza, kierownika obwałowania Wisły w Niepołomicach. P. Prokopowicz ma w roku szkolnym 1902/3 zapisać się jako zwyczajny słuchacz Akademii, w celu uzupełnienia studyów agronomicznych.

— **Z „Filharmonii" lwowskiej.** Jutro w sobotę, o godzinie 8 rano odbędzie się w katedrze łacińskiej przed głównym ołtarzem uroczyste nabożeństwo z powodu otwarcia „Filharmonii".

Bilety na trzy koncerty inauguracyjne, zamówione a dotąd niewykupione, nabywać można od dnia dzisiejszego w kasie.

— **„Skała"** lwowska urządza w wigilię św. Michała, dnia 28 b. m., w sali własnej przy ul. Mickiewicza, wieczorek humorystyczno-wokalny, po którym nastąpią tańce. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Ślub** panny Jadwigi hr. Szembekówny, córki ś. p. Piotra i Maryi z hr. Fredrów hr. Szembekowej, z hr. Leonem Szeptyckim, synem Jana i Zofii z hr. Fredrów hr. Szeptyckich, odbędzie się w Siemianicach dnia 15 października b. r.

— **Na przytulisko Brata Alberta.** Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Władysława Białaczewskiego, ofiarowała dyrekcya i urzędnicy Banku krajowego 200 K. na przytulisko Brata Alberta.

— **Ogień kominowy** wybuchł wczoraj po południu w domu przy ul. Zimorowicza 7. Straż pożarna, wezwana telefonem, ugasiła go w kilku minutach.

△ **Znikła** ze Lwowa umysłowo chora Amelia Scheindel, przybyła przed kilku dniami z Ameryki.

△ **Nieostrożna jazda.** Seńko Czorny, włościanin z Soposzyna, jadąc dziś szybko ul. Zamarstynowską, najechał na przechodzącą tamtędy Katarzynę Lebieda z Hołoska wielkiego i powalił ją na ziemię. Lebiedowa odniosła na szczęście tylko małe potłuczenia.

Czornego oddano do ukarania sądowi powiatowemu S. III.

△ **Kronika policyjna.** Do pomieszkania p. J. T., przy ul. Tkackiej 15, dostał się wczoraj w nocy przez uchylone okno niewyśledzony dotychczas złodziej i skradł: złoty pierścionek męski z krwawnikiem, złotą broszkę w kształcie ósemki, srebrny damski zegarek remontoir o dwóch kopertach, 2 spinki złote do mankietów wysadzane granatami, wielkości srebrnego guldena i kilkanaście sztuk bielizny, znaczonej literami J. T. i H. T., ogólnej wartości 300 K.

Znalezione w ulicy Karola Ludwika pierścionek złoty z niebieskim kamykiem i obrączkę plecioną złotą, złożono w policyi.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Jan Zawadzki, b. właść. dóbr, w 80 roku życia; — Michał Stawiarz, w 82 roku życia.

W Olszanicy, Felicya z Bobowskich Jordanowa, właścicielka dóbr ziemskich.

W Podgórzu, Antoni Domański, kierownik tamtejszej szkoły ludowej, w 57 roku życia.

— **Straszny wypadek.** Z Krakowa donoszą nam: W Zastawie pod Krakowem żona gospodarza Józefa Chudego napaliła w piecu do pieczenia chleba i wyszła z izby, zostawiając tam zamknięte czworo dzieci, 4-letnią dziewczynkę, 3-letniego chłopca i półtoraroczne bliźnięta. Dzieci udusiły się. Wczoraj odbył się ich pogrzeb.

— **Morderstwo z zazdrości.** Z Moskwy telegrafują do *N. W. Tagblattu*, że bawiąca na występach gościnnych w Kałudze znana śpiewaczka Esimowa, zamordowaną została przez 18-letniego młodzieńca w biały dzień na ulicy przez pchnięcie sztyletem. Motywem zbrodni była zazdrość.

— **Samobójstwo.** W Wormacyi odebrał sobie onegdaj życie przez powieszenie, sekretarz tamtejszej Izby handlowej dr. Karol Nies. Powód samobójstwa niewiadomy.

— **Na karę śmierci** przez powieszenie skazał w tych dniach sąd wojskowy w Sebastopolu żołnierzy Stepanowa i Zemljanowa za zamordowanie kapitana sztabowego Babenki i jego żony.

— **Turniej szachowy** urządza warszawskie Towarzystwo szachistów z nagrodą pieniężną 100 rubli. Warunki konkursu ułoży komisya, która zarazem będzie stanowiła sąd turniejowy.

— **Zwalczanie gruźlicy.** W Berlinie ukonstytuowało się biuro międzynarodowej konferencyi dla zwalczania gruźlicy. Prezydentami zostali: prof. Leyden i prof. Fraenkel.

— **Poszukiwania archeologiczne.** W tych dniach — jak telegrafuje z Kijowa *Agencya rossyjska* — ukończono ciekawe poszukiwania, dokonywane przez generała Brandeburga nad brzegiem rzeki Poła, w gub. połtawskiej. Znajduje się tu kilka tysięcy kurhanów i ruin; rozkopano 10 wielkich kurhanów. W jednym natrafiono na ślady obrzędu palenia zwłok.

— **Handlarz żywym towarem.** W Antwerpii aresztowano onegdaj na tamtejszym dworcu kolejowym rossyjskiego handlarza żywym towarem, nazwiskiem Briałow. Wiózł on z sobą 19-letnią dziewczynę z Lille, którą zwabił do Antwerpii pod pozorem, iż się z nią ożeni i zabierze z sobą do Rossyi.

— **Łódź ratunkowa** Norweżczyk, kapitan Doenrig wynalazł łódź ratunkową, mogącą pomieścić 16 osób, 400 klg. prowiantów, 530 klg. wody, pompę wodną i ster. Łódź, w razie rozbicia się okrętu, ma służyć na ratunek dla załogi. Ma kształt kuli. Próby, czynione przez norweskie Towarzystwo ratunkowe, okazały wielką użyteczność łodzi.

— **Pożary**, które srożyły się w stanach Oregon, Waszyngton i Montana, poczyniły straszne spustoszenia na przestrzeni kilkuset mil kwadratowych. Straty jednej tylko kolei Wester-Washington wynoszą 2,500.000 dolarów.

Kronika prowincyonalna.

— **Stanisławów.** *(Okropny wypadek).* W ubiegłą niedzielę zdarzył się na drodze z z Jamnicy do Stanisławowa smutny wypadek. Kierownik urządzeń elektrycznych na tutejszej stacyi kolejowej, p. Sladik, wybrał się z żoną oraz p. Czernym, dozorcą pomp, wózkiem jednokonnym do Jamnicy. Koń spłoszył się, wózek przewrócił, a siedzące w wózku osoby ciężko się potłukły. Pani Sladkowa doznała mianowicie wstrząśnienia mózgu, i na trzeci dzień umarła, p. Czerny złamał trzy żebra a p. Sladik i woźnica doznali lekkich obrażeń cielesnych.

— **Rozdół.** *(Pożar).* W nocy z 23 na 24 b. m. około godziny 3 rano wybuchł tu groźny pożar, który w przeciągu dwóch godzin obrócił w perzynę około 60 budynków, przeważnie żydowskich. Szkoda jest znaczna, gdyż tylko trzech pogorzelców było ubezpieczonych od ognia.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek, po raz drugi „Krzyżacy“, obraz dziejowy w 11 odsłonach, z powieści Henryka Sienkiewicza przerobił na scenę Adolf Walewski.

W sobotę, po raz trzeci „Świat na opak“, fantastyczno-burleskowa operetka w 5 odsłonach Krenna i Lindaua, z muzyką K. Kapellera.

W niedzielę o godzinie pół do 4 popołudniu „Wdowa z Malabaru“, indyjska operetka w 3 aktach p. Hervie'go.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem po raz trzeci „Krzyżacy“, obraz dziejowy w 11 odsłonach z powieści H. Sienkiewicza, przerobił na scenę A. Walewski.

W poniedziałek o godzinie pół do 4 popołudniu „Piękna z Nowego Yorku“, amerykańska operetka w 3 aktach (5 odsł.) H. Mortona; muzyka G. Kerkera.

W poniedziałek o godzinie 7 wieczorem po raz czwarty „Krzyżacy“, obraz dziejowy w 11 odsłonach z powieści H. Sienkiewicza; przerobił na scenę A. Walewski.

We wtorek po raz czwarty „Świat na opak“, fantastyczno-burleskowa operetka w 5 odsłonach Krenna i Lindaua, z muzyką K. Kapellera.

Z TEATRU.

(„Krzyżacy“, obraz dziejowy w 11 odsłonach, z powieści Henryka Sienkiewicza, przerobił na scenę Adolf Walewski.)

Czytaliśmy wszyscy „Krzyżaków“. Nosiliśmy w duszach naszych wspomnienia tego korowodu jasnych, świetnych, aureolą bohaterstwa płonących postaci rycerzy i dorabialiśmy do ich spiżowych słów cudne pieśni przeszłości, budzące ku niej i miłość i cześć.

Stwarzaliśmy tło takie, jakiego środki plastyczne, artyzm czy sztuka, stworzyć nie zdołają. Wspaniałe, stubarwne tło fantazyi. Z blasków tęczy, promiennych szlaków słońc powstał ów świat. — Taki wymarzony i piękny. Zbyszek, Danusia, to były dla nas kwiaty, wyrosłe w sercach naszych. Polskie, wonne kwiaty. Zżyliśmy się z ich dolą i niedolą, jak ze swoimi, jak z kochanymi. Każdy z nas miał własną świątnicę, do której otworzył nam wrota Sienkiewicz, gdzie królowała niepodzielnie jego myśl — jego natchnienie. Nie zawsze dobrze jest przechodzić progi takich przybytków. Potrącić można o relikwie, a one w proch się rozsypią.... I znika czar — jak sen!

Przerabiając na scenę powieści tego pokroju co „Krzyżacy“, ma się niełatwe przed sobą zadanie. Odrzuciwszy tło myślowe czytelnika, daje mu się plastyczny, realny obraz akcyi, pozbawionej zwiewnych szat fantazyi, która bije skrzydłami o malowane ściany kulis i blaszane zbroice aktorów. Na ołtarzu teatralnej sztuki składa się wówczas całopalenie z najsilniejszych momentów psychicznych, zastępując je środkami plastycznymi: zręczną inscenizacyą, bogactwem wystawy, barwnością dekoracyi.

Pan Walewski pojął doskonale swoje zadanie i połączone z tem trudności. Nie silił się nawet o przerobienie całego dzieła, które w ramy prawidłowego dramatu ująć niepodobna. Wykroił zeń tylko kilkanaście obrazów, luźnie z sobą złączonych, zarysowujących się jednak bardzo wyraźnie w granicach pierwowzoru, którego piękności nie obniżają, podtrzymując ją wiernie momentami nie pozbawionymi siły i prawdziwie dramatycznego nastroju. Pełne światło skierowane jest i tutaj na dwie główne postaci: Danusię i Zbyszka. Tych dwoje stanowi oś dramatu i jego urok. Danusia wyłania się z tego tła przepysznych komnat książęcych, pól zbożem majonych i lasów gnących się pod śnieżną okiścią, jak wiośniana zjawa. Zbyszkowi widzi się nieraz, że to witraż błękitem malowany i złotem.... Kiedy zaś idzie już na pewną śmierć, a ta ukochana, ta jasna, wybawia go z ręki kata, zarzucając mu białą z pod rucianego wianka zasłonę, wówczas rodzi mu się w duszy bezmiar uczucia, miłość i cześć. Stała mu się świętością ta, która wołała na krakowskim rynku, stojąc na krwawym szafocie: mój ci jest! — mój ci jest!... Rozbudziła w nim jakieś wielkie, niebosiężne, bohaterskie porywy. Na wszystko się już waży. I ślubów dokona i przy niej ostanie, aż do grobu. Smutnym akordem kończy się właściwa akcya Zebrali się znów wszyscy razem, Maćko z Bogdańca, Zbyszko, zelżony, okaleczony przez Krzyżaków Jurand i ona — Danusia. Wiosna jest. Świat wygrzewa się w złotym blasku słonecznym. Z dali, z łanów zasłanych zbożem, idzie harmonia pieśni żniwiarek niosących kwiaty, aż do stóp jej jej trumny....

Nie przetrzymała tyle męki. Zbyszko nie zdołał wywalczyć jej szczęścia, więc odeszła. A na jej grobie sprzysięga się zemsta. Na kresach odzywają się już pierwsze surmy bojowe. Wnet rozbłysną słońca w tarczach i srebrnych zbrojach rycerzy, wnet zacznie się bój, któremu Bóg dał zwycięstwo. Hymn Bogarodzicy uniesie się ponad pobojowiska, ponad zszarpane sztandary wrogów i wały ich trupów....

Trzeba przyznać, że p. Walewski okazał wiele zręczności scenicznej w przeróbce „Krzyżaków“. Wszystko, a przynajmniej bardzo wiele z tego, co się dało na scenie utrzymać, zachował. A zadanie miał nie łatwe. Wiele bowiem wypadków odbywa się po za akcyą, rozdzieloną na pojedyncze obrazy stanowiące osobną dla siebie całość. Cierpi na tem jednolitość. Niejedna postać, zarysowana po mistrzowsku w powieści, wychodzi tutaj bezbarwnie, albo w skrzywionych nieco konturach. Mimo to wrażenie wynosi się wielkie. Dzieło Sienkiewicza staje przed nami jako żywe. A chociaż zadrga tu czasem jakaś struna fałszywa, to przygłuszają ją jednak rzeczywiste zalety przeróbki. Wyszły one na jaw spotęgowane doskonałą grą artystów i klasyczną wystawą. Dekoracyi wszystkich bez wyjątku odsłon, a jest ich jedenaście, nie powstydziłaby się najpierwsza scena w Europie. Szczególniej pięknie wypadł obraz trzeci „Na Rynku krakowskim“, „Leśny dworzec“ z artystycznem tłem zimowego krajobrazu, „Na Polance“ pełny zieleni, światła, łanów zboża i głębią ujawniającą mazowiecki pejzaż, wreszcie wspaniały, po mistrzowsku inscenizowany końcowy obraz „Po bitwie“. Znać tu było nietylko talent dekoratora, ale i ogromną sumienność reżyseryi, nie szczędzącej pracy i trudów, aby stworzyć całość harmonizującą z wielkością dzieła Sienkiewicza.

Wszystkie sceny zbiorowe, ogólny plan przedstawienia, uruchomienie tłumów (obraz 3, 10, 11), świadczyły o pewnej, doświadczonej ręce dyrekcyi, której należą się szczere słowa uznania za *taki*e wystawienie „Krzyżaków“.

O grze artystów zdawać sprawę trudno. Cały niemal personal był na scenie. Prawie wszyscy grali dobrze. Żałuję tylko, że brak miejsca nie pozwala mi podnieść prawdziwie subtelnej, wspaniałej kreacyi p. Solskiego, który przejawił w roli Zygryda de Löve, olbrzymi zasób swego talentu, wyposażając postać starego komtura w cały szereg momentów tragicznych i wstrząsających nerwami widza — żałuję, że nie mogę więcej uwagi poświęcić starannej, stonowanej grze p. Stachowiczowej, Morskiej i p. Chmielińskiego. Tytułowe role spoczywały w rękach p. Solskiej i nowo zaangażowanego artysty p. Gustawa Rasińskiego. Danusia w interpretacyi p. Solskiej wypadła taka, jaką jest. Pełna poezyi, uroku młodości, czaru uduchownionego uczucia rozpierającego jej duszę wiośnianą. Pani Solska umiała się utrzymać na wyżynach swej roli, i nie wypadła ani razu z właściwego tonu, przyczyniając się niemało do uświetnienia wczorajszego przedstawienia.

Partnerem jej był p. Rasiński. Jest to nowy nabytek naszej sceny, a z roli Zbyszka sądząc, bardzo korzystny. Wypełni on lukę w obecnym składzie teatru, posiadając wiele warunków wymaganych od bohaterskiego amanta. Głos tylko wymaga usilnej pracy, aby rozszerzyć jego skalę i nie nadużywać — bo zawodzi. Z innych grających wymienić należy p. Bednarzewską za wdzięczne wykonanie małej roli królowej Jadwigi, p. Feldmana za nader charakterystyczne ujęcie skarykaturowanej nieco przeróbką postaci jowialnego opata z Tulczy, pp. Węgrzyna, Romana i Adwentowicza.

Al. W.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 25 września.)

Otwierając wczorajsze posiedzenie Rady, odczytał prezydent dr. Małachowski pismo dyrektora Ludwika Hellera, w którem tenże zaprasza Radę na uroczyste otwarcie Filharmonii lwowskiej, poczem zawiadomił, że w dniu dzisiejszym o godzinie 8 rano, w centralnej strażnicy pożarnej na placu Strzeleckim odbędzie się popis miejskiej straży ogniowej, a w niedzielę o godzinie 3 po południu popis ochotniczej straży ogniowej, „Sokół“.

Z kolei r. dr. Lilien, przypomniawszy ostatnie ekscesy więźniów w zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie, domagał się od prezydenta miasta, ażeby zwrócił się do Ministerstwa sprawiedliwości z prośbą o jak najrychlejsze przeniesienie tego zakładu do Drohobycza.

Następnie r. Schleyeu interpelował prezydyum, w jakiem stadyum znajdują się dochodzenia dyscyplinarne, wdrożone przeciw niektórym funkcyonaryuszom magistratu, z powodu rzekomo nieprawidłowego postępowania ich z drobnymi handlarzami.

W odpowiedzi na tę interpelacyę oświadczył dr. Małachowski, że dochodzenia są w toku, a niebawem wynik ich podany zostanie do wiadomości Rady

Z porządku dziennego uchwaliła Rada oddać: dostawę owsa, siana i słomy na jeden rok, t. j. od 1 października 1902 do 30 września 1903 p. Janowi Kintzi'emu w Malczycach, a kucia koni miejskich na ten sam czas p. Henrykowi Chauerowi we Lwowie.

Z funduszu przemysłowego, przeznaczonego na podniesienie przemysłu, uchwalono udzielić p. Michałowi Vetterowi, stelmachowi, pożyczki w kwocie 4000 koron, spłacalnej w 5 latach. Przy tej sposobności postanowiła Rada na wniosek r. Riedla traktować w przyszłości podobne sprawy tylko na posiedzeniach poufnych.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono przeprowadzić reorganizacyę szkoły im. Piramowicza w ten sposób, ażeby plan naukowy tamtejszej klasy V. odpowiadał planowi naukowemu klasy I. szkoły wydziałowej.

Z kolei r. dr. Gerstman referował sprawę uzyskania subwencyi na cele utrzymania szkół ludowych we Lwowie. Według ustawy, gmina obowiązaną jest do prestacyi na cele szkolnictwa 12 procent od ogólnego dochodu z dodatków do podatków państwowych. Ponieważ jednak gmina wydaje znacznie więcej na cele szkolne, ma tedy prawo upomnieć się o nadwyżkę powyżej tych 12 procent od ogólnego funduszu szkolnego. Żądania jednak postawione w tym względzie do Rady szkolnej krajowej nie odniosły skutku. W obec tego postawił referent trzy wnioski: a) starać się na przyszłość o przeprowadzanie organizacyi szkół lwowskich w myśl przepisów ustawy; b) ponowić petycyę do Sejmu o sankcyonowanie projektu ustawy o płacach nauczycieli klasy I. według projektu lwowskiego i c) zwrócić się do Sejmu z prośbą o subwencyę, z powodu, że gmina przekroczyła ustawowe 12 prc na cele szkolnictwa.

W obszernej dyskusyi, jaka się nad tymi wnioskami rozwinęła, zabierali głos pp. prof. Dziwiński, dr. Byk, dr. Aszkenazy, dr. Lisiewicz, Markiewicz i Jaworski, poczem w głosowaniu uchwalono pierwsze dwa wnioski referenta, dalszy zaś wniosek co do wniesienia petycyi do Sejmu o subwencyę na utrzymanie szkół i o zwrot nadwyżki wydatków, uchwalono odesłać napowrót do komisyi prawniczej, celem ponownego rozpatrzenia go.

Na wniosek r. dr. Lisiewicza uchwalono prócz tego polecić prezydyum miasta, aby porozumiało się z władzami autonomicznemi i rządowemi co do rozrachunków funduszów szkolnych.

Następnie radny dr. Radziszewski referował sprawozdanie komisyi teatralnej za czas od 4 października 1900 do końca września 1901. Przedstawiwszy jeszcze raz pokrótce sprawę, wniósł dr. Radziszewski o przyjęcie sprawozdania komisyi bez zatwierdzenia do wiadomości wraz z wnioskiem, uchwalającym dyrektorowi teatru p. Pawlikowskiemu kwotę 20.000 koron tytułem wynagrodzenia za przerwane przedstawienia z powodu pożaru przewodów elektrycznych w budynku teatralnym. Przy tej sposobności dodał referent, że komisya teatralna przyjdzie niebawem ze sprawozdaniem za drugi rok administracyjny i wtedy będzie daną Radzie sposobność dyskutowania nad obydwoma sprawozdaniami.

W głosowaniu przyjęto sprawozdanie komisyi teatralnej do wiadomości bez zatwierdzenia i uchwalono p. Pawlikowskiemu przyznać 10.000 koron tytułem wynagrodzenia za przerwane przedstawienia.

W końcu posiedzenia postanowiła jeszcze Rada znieść zakaz obwożenia po Lwowie owoców wózkami. Uchwalono natomiast, że wózki, używane przez handlarzy owoców, mają być czysto utrzymywane, w lecie przykrywane organtyną, w czasie deszczu zaś ceratą. Nadto każdy z handlarzy ma się zaopatrzyć w legitymacyę.

Na tem o godzinie 9·15 wieczorem zamknął prezydent dr. Małachowski posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank austro-węgierski. Wczoraj odbyło się w Budapeszcie pod przewodnictwem gubernatora, JE. dr. Bilińskiego posiedzenie rady generalnej Banku austro-węgierskiego. Radca Dworu Pranger, jako generalny sekretarz, dał wyczerpujące sprawozdanie o sytuacyi Banku i targu pieniężnego. Rada przyjęła to sprawozdanie do wiadomości i uchwaliła rozpocząć z dniem 20 października wydawanie not 100-koronowych. Równocześnie ma nastąpić ściąganie i wycofanie not 100-guldenowych.

Wiedeń, 26 września. Cukier (spokojnie) 17·80 do —·—. Spirytus 40·— do —·— (bez zmiany). Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 26 września. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na jesień 7·14 do 7·15 Pszenica na wiosnę 7·39 do 7·40. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na wiosnę 6·67 do 6·69. Żyto na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień 6·49 do 6·50. Kukurudza na maj-czerwiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-paźdz. 5·99 do 6·—. Owies na wiosnę 6·26 do 6·27. Owies na maj-czerwiec —·— do ——. Owies na jesień 5·99 do 6·—. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy —·— do —·—.

Usposobienie: z początku spokojne, następnie silne. — Pogoda piękna.

Budapeszt, 26 września. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na czerwiec —·— do —·—. Pszenica na październik 6·89 do 6·90. Pszenica na kwiecień 7·17 do 7·18. Żyto na kwiecień 6·32 do 6·33 Żyto na maj —·— do —·—. Żyto na październik 6·16 do 6·17. Owies na kwiecień 5·95 do 5·96. Owies na paźd. 5·65 do 5·67. Kukurudza na maj 5·56 do 5·57. Kukurudza na lipiec —·— do —·—. Kukurudza na sierpień —·— do ——. Kukurudza na wrzesień —·— do —·—. Rzepak na sierpień 11·90 do 12·—.

Oferty: na pszenicę mierne. — Chęć kupna: ograniczona. — Usposobiene: spokojne. — Pogoda: piękna.

Berlin, 26 września. Banknoty austryackie 85·40, Spirytus —·—.

Frankfurt, 26 września. Austryackie, Kredyty 216·30, Koleje państwowe 153·50, Alpiny 187·40, Disconto —·—, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 26 września. Trzyprocentowa renta 100·17. Mąka 29·26.

Targ zbożowy.

Lwów, 26 września. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·— do 7·15, pszenica nowa 6·75 do 6·85, żyto gotowe 5·75 do 6·—, żyto na termina 5.50 do 5·75, owies obroczny gotowy 5·50 do 6·—, owies obroczny na termina 5·25 do 5·75, jęczmień pastewny 5·— do 5·25, jęczmień browarniczy 5·50 do 5·75, rzepak 9·25 do 10·25, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 5·50 do 6·—, groch

do gotowania 7·— do 8·50, wyka 4·50 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·50 do 4·80, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 5·— do 5·50, kukurudza stara 6·60 do 6·80, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 50·—, koniczyna biała 60·— do 80·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 18·— do 23·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·50 do 16·75, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 7·50 do 7·75

Usposobienie: niezmienne.

OSTATNIA POCZTA

Lwów, dnia 26 września.

W obec podanych w dziennikach wiadomości o proteście, wniesionym przez komitat spiski co do prawomocności wyroku, wydanego w sprawie o Morskie Oko, stwierdzić możemy na podstawie informacyj zaczerpniętych z kompetentnego źródła, że wedle statutu potrzeba było do uchwał sądu polubownego większości głosów, że nie było wcale różnicy zdań pomiędzy arbitrem galicyjskim, a superarbitrem dr. Winklerem i że twierdzenia o jakiemś trzeciem zdaniu dr. Winklera, niezgodnem z zapatrywaniem obu sędziów, jest legendą, pozbawioną wszelkiej podstawy. Zresztą wyrok podpisany jest także przez arbitra węgierskiego, który podpisem tym uznał na każdy sposób, że uchwała zapadła legalnie i prawomocnie.

Najd. Arcyksiężna Teresa, Małżonka Najd. Arcyksięcia Stefana przybyła przedwczoraj rano z Żywca do Krakowa, gdzie na dworcu kolejowym oczekiwali Ją ks. Czartoryscy.

Jej Ces. i Król. Wysokość udała się z księstwem do Woli Justowskiej, a wieczorem powróciła do Żywca.

P. Minister handlu br. Call odbył wczoraj dłuższą konferencyę z P. Ministrem hr. Gołuchowskim.

Według informacyi dzienników wiedeńskich obecne rokowania ugodowe w Wiedniu nie doprowadzą, jak się zdaje już teraz sprawy do pożądanego rezultatu to też bardzo jest prawdopodobnem, że dalszy ciąg rokowań odbędzie się może już w przyszłym tygodniu w Budapeszcie.

Walny zjazd ewangelickiego związku Gustawa Adolfa, którego zadaniem jest szerzenie protestantyzmu, odbył się w Kassel. Pastor Hartung z Lipska przeczytał sprawozdanie, w którem między innemi usiłował odeprzeć zarzuty, podniesione w Delegacyach austryackich przeciwko ruchowi *Los von Rom* i przeciwko związkowi Gustawa Adolfa. Liczba związków filialnych wzrosła z 1926 na 1930, liczba związków niewiast z 604 na 614. Referent ubolewał nad tem, że braknie związków akademickich. Dochód wynosił ogółem 2,479.107 marek, w roku poprzednim 2,170.358 marek. Majątek związku wynosi ogółem 5,374.968 marek. Zborów i domów modlitwy zbudował Związek w ostatnim roku 56, i to 8 w prowincyi nadreńskiej i w Westtalii, 5 na Szląsku, 5 w Prusach Zachodnich, 2 w Księstwie Poznańskiem, jeden w prowincyi saskiej, 3 w Alzacyi i Lotaryngii, 5 w Bawaryi, 2 w Badenii, 2 w Würtembergii, 11 w Czechach i w Morawii, 3 w Galicyi, Chorwacyi, Słowacyi, Szwajcaryi, Włoszech i Argentynie. Kamienie węgielne położono pod 33 zbory, między nimi jest 5 w Czechach. Jako osobliwie potrzebujące wsparcia przedstawiono w referacie dyaspory w prowincyi nadreńskiej, w Westfalii, na Górnym Szląsku, w Księstwie Poznańskiem, w Alzacyi i Lotaryngii. W dyasporze austryackiej zaznacza się potrzeba budowy szkół, mianowicie w Czechach. Na wschodzie robota Związku ściera się wszędzie z wpływami katolickiej Francyi, ale związek i we Francyi coraz większe znajduje pole pracy. W referacie zaznaczono dalej, że katolickie Towarzystwo św. Bonifacego istnieje dopiero od 53 lat, a miało w roku 1900 2,648.509 marek dochodu, czyli pół miliona więcej, niż związek Gustawa Adolfa.

Na porządku obrad znajdował się między innemi referat pastora Duschka z Kolina w Czechach o protestantyźmie wśród Czechów i referat radcy konsystorskiego pastora Teutscha z Grossscheuren o polu pracy dla kościoła ewangelickiego w Siedmiogrodzie. — Po kilka tysięcy marek zapomogi mają otrzymać niektóre parafie protestanckie, między innemi parafia na Wildzie, przedmieściu poznańskiem.

Przed ławą przysięgłych w Trydencie stawał anarchista Dawid Alessandro z Wenecyi, oskarżony o zdradę stanu i obrazę majestatu. Od pierwszej zbrodni został uwolniony, za drugą skazano go na 19 miesięcy ciężkiego więzienia. Alessandra aresztowano na wiosnę b. r. za rozrzucanie w okolicach Trydentu podburzających proklamacyj.

Między niemieckimi a polskimi socyalistami ma nastąpić porozumienie, jak donoszą z Monachium do *Berl. Tageblatt.* — Ze względu na walkę przeciwko taryfie cłowej, mianowicie przeciwko centrum, na Górnym Szląsku postanowiono występować wspólnie w walce wyborczej. O wspólnej akcyi radzić będą niemieccy i polscy socyaliści na konferencyi w Berlinie.

Rozkaz opuszczenia w przeciągu 2 tygodni granic państwa pruskiego otrzymał jeden z większych dwóch właścicieli dóbr w powiecie Hadersleben, poddany duński Jörgen Warming w Raahede pod Hviddingiem. Jako powód podano, że Warming brał udział w zebraniach politycznych w Danii i że swoje dzieci posyłał do duńskich szkół.

Z kół watykańskich donoszą: Dnia 28 b. m. miał się odbyć tajny, a bezpośrednio po tem publiczny konsystorz. Z niewiadomych przyczyn nastąpiło odroczenie konsystorza do pierwszych dni grudnia. Na tajnym konsystorzu będzie zamianowany kardynałem nuncyusz wiedeński Taliani, który tylko do przyszłej wiosny pozostanie w Wiedniu, a następnie uda się do Rzymu.

W dniach ostatnich obiegały uporczywie pogłoski, jakoby Hiszpania przystąpiła potajemnie do dwuprzymierza. Hiszpański minister dla spraw zagranicznych zapewnił w formie kategorycznej, że pogłoski te są nieprawdziwe.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 26 września. *(Tel. pr.)* Policya aresztowała Adolfa Schönberga, właściciela realności i faktora Natana Hausmanna, z powodu usiłowanej sprzedaży wycofanych z obiegu w roku 1866 banknotów dolarowych na 20 i 5 dolarów. Do wymiany banknotów użyli oni pomocy krawca Hołuja, który udawał wracającego z Ameryki emigranta. Rewizya nie wykryła dalszych poszlak, przypuszczają jednak, że istnieje formalna spółka, operująca w ten sposób w różnych miastach w Galicyi.

Przed trybunałem przysięgłych toczy się rozprawa karna przeciw Janowi Piekarzowi, gospodarzowi z Bogucic, o zbrodnię morderstwa na trzymiesięcznem, nieślubnem dziecku, którego się chciał pozbyć. Obwiniony wypiera się winy.

Na konkursie na artystyczny afisz pierwszej dorocznej, okrężnej wystawy dzieł artystów polskich, zyskał pierwszą nagrodę projekt p. Stanisława Fabiańskiego.

Podgórze, 26 września. *(Tel. pr.)* Burmistrzem miasta wybrany jednomyślnie poseł Franciszek Maryewski, dotychczasowy burmistrz.

Wiedeń, 26 września. Najd. Arcyksiąże Otto wyjechał wczoraj pociągiem pospiesznym kolei północnej na 5-cio dniowe łowy do Nadwórny.

Wiedeń, 26 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister skarbu zamianował w okręgu krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie radcami rachunkowymi rewidentów: Szymona Sajewicza, Tomasza Wnęka, Józefa Blicharskiego, Stanisława Kolkiewicza i Augusta Gawlika.

Wiedeń, 26 września. Wczorajsze konferencye ministeryalne, w których brali udział obaj Prezydenci gabinetu i Ministrowie fachowi, trwały od godziny 11 rano do pół do 3 po południu. Obrady toczyły się nad autonomiczną taryfą celną i będą się odbywały w dalszym ciągu.

Wiedeń, 26 września. Oficyał sądu powiatowego w Czortkowie, Stefan Ankiewicz, zdefraudował był 4693 koron z grzywien, przeznaczonych na fundusz ubogich. Tamtejszy wydział powiatowy jako zarządca tego funduszu, wniósł przez dr. Szabowskiego skargę do wyższego sądu krajowego we Lwowie, domagającą się skazania skarbu Państwa i Ankiewicza solidarnie na zapłacenie tej kwoty. Wyższy sąd krajowy odrzucił skargę. Sprawę tę rozpatrywał wczoraj Najwyższy trybunał pod przewodnictwem prezydenta senatu Uhlego i zniósł wyrok pierwszej instancyi, a skazał skarb Państwa i Ankiewicza solidarnie na zapłacenie powyższej kwoty i na koszta procesu.

Wiedeń, 26 września. Z dniem 1 października b. r. rozpoczyna swą czynność nowe starostwo w Marienbadzie.

Wiedeń, 26 września. Jak donoszą dzienniki, sędzia śledczy prowadzący sprawę Jellinka otrzymał uwiadomienie, że Jellinek znajduje się już w miejscu bezpiecznem. Telegram ten nadany został podobno w Anglii, a Jellinek ma się już znajdować w podróży do kolonij angielskich.

Wiedeń, 26 września. *Polizei Correspondenz* zaprzecza doniesieniu dzienników, jakoby wyśledzono już, lub nawet aresztowano Jellinka.

Wiedeń, 26 września. Umarł tutaj szef sekcyi w Ministerstwie rolnictwa Oser.

Karlsbad, 26 września. Na cześć zjazdu przyrodników i lekarzy wydało miasto wczoraj wieczorem *réunion*, w którem wzięło udział 1600 osób.

Budapeszt, 26 września. Węgierskie *Biuro korespondencyjne* donosi z Wiednia: Po zamknięciu wczorajszej konferencyi w sprawie ugody odbyły się obrady węgierskich ministrów i referentów fachowych. Po południu przybył do gmachu ministerstwa węgierskiego Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski i odbył dłuższą konferencyę z prezydentem gabinetu węgierskiego p. Szellem.

Budapeszt, 26 września. Węgierskie *Biuro korespond.* oświadcza, że doniesienia niektórych pism o szczegółach rozpraw ugodowych i nad autonomiczną taryfą cłową, są wedle informacyj zasięgniętych z kompetentnej strony, zupełnie nieprawdziwe.

Rigyicza, 26 września. Węgierski minister sprawiedliwości Plosz wygłosił wczoraj przed wyborcami mowę, w której wspomniał o gotowym już projekcie nowej procedury cywilnej, która wejdzie do sejmu na sesyi jesiennej.

Szegedyn, 26 września. Urzędnik prywatny Aloizy Krisch za podburzający artykuł, ogłoszony w pewnym wszechniemieckim dzienniku, został skazany na 4 miesiące więzienia i grzywnę 200 kor.

Berlin, 26 września. *(Tel. pryw.)*. Polscy gimnazyaliści, zasądzeni przed rokiem w Toruniu za tajne stowarzyszenia, mają podług nowego postanowienia ministra oświaty tylko wtedy być dopuszczeni do służby jednorocznej w wojsku, jeżeli kara im wymierzona nie wynosi więcej jak tydzień aresztu. Zasądzeni zaś na dłuższe kary więzienia pozbawieni są tego prawa, jeśli nie mogą przytoczyć szczególnej jakiej, łagodzącej okoliczności. Zarządzenie to dotyka 16 uczniów gimnazyalnych, 8 kleryków, podczas gdy 21 studentów dopuszczono do jednorocznej służby.

Berlin 26 września. Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej odczytano pismo Kaufmanna z rezygnacyą z urzędu drugiego burmistrza.

Petersburg, 26go września. Minister skarbu Witte wczoraj odjechał do Mandżuryi.

Bruksela, 26 września. Król Leopold powrócił wczoraj do Bagnères de Luchon, aby dokończyć swej kuracyi.

Paryż, 26 września. Wczorajszy dziennik urzędowy ogłasza wynik ankiety rozpisanej przez ministerstwo spraw zagranicznych w sprawie wykazu francuskich kapitałów, ulokowanych zagranicą w przedsiębiorstwach naukowych, przemysłowych, komunikacyjnych i t. d. Według tego suma tych kapitałów dochodzi do 30 miliardów franków, z czego przypada na Rossyę 6 miliardów 966 mil., na Hiszpanię 2 miliardy 974 mil., a na Austro-Węgry 2 miliardy 850 mil.

Paryż, 26 września. Tutejsze poselstwo koreańskie nie otrzymało dotąd żadnej wiadomości o rzekomej śmierci cesarza koreańskiego.

Paryż, 26 września. *Agencya Havasa* donosi: Rząd francuski nieodpowiedział dotąd na notę sekretarza stanu Haya co do położenia żydów w Rumunii. Chociaż na razie nie można przesądzać jak postanowi minister spraw zagranicznych p. Delcassé, to jednak w kołach dyplomatycznych sądzą, że Delcassé mimo uznania dla motywów, jakimi się kierował sekretarz stanu Hay, nie we wszystkiem przyłączy się do zapatrywań wyłuszczonych w nocie amerykańskiej.

Marsylia, 26 września. Synowie byłego sekretarza stanu republiki południowo-afrykańskiej, Reitza, udali się wczoraj do Madagaskaru, celem porozumienia się z gubernatorem francuskim co do ustępstw, jakieby otrzymali Boerzy w razie immigracyi.

Haga, 26 września. Deputowany Idenberg, kapitan armii indyjskiej, został mianowany ministrem dla kolonij.

Konstantynopol, 26 września. Sąd apelacyjny w Beyrucie odrzucił odwołanie się zakonników prawosławnych, którzy za napad na niemieckich i włoskich Franciszkanów w Jerozolimie zostali skazani. Wyrok pierwszej instancyi zatwierdzono. Ludność prawosławna czyniła ogromne starania, aby uzyskać pewne zmiany w wyroku I. instancyi. Na rozkaz tureckiego ministra sprawiedliwości dwóch sędziów senatu apelacyjnego usunięto jako przekupionych.

Londyn, 26 września. Nowy wicekról Irlandyi, Carl Dudley, odbył wczoraj wjazd do Dublina. Nie wydarzył się przytem żaden wypadek. Z rozmaitych stron Irlandyi donoszą o zaburzeniach. Uwięziono irlandzkiego członka Izby gmin O'Donella.

Kapsztadt, 26 września. Z Port Elisabeth donoszą o zachorowaniu jednego Europejczyka na dżumę.

Nowy Jork, 26 września. Krążownik „San Francisco" odjechał z Norfolk do Panamy w celu ochrony interesów amerykańskich.

Waszyngton, 26 września. Telegram z Panamy donosi: Generał Palacar przesłał komendantowi amerykańskiego krążownika „Cincinatti" zawiadomienie, że rząd posiada siłę i środki, wystarczające w zupełności dla ochrony życia i mienia cudzoziemców. W obec tego uważa rząd wysadzenie wojska amerykańskiego na ląd — za bezprawie, za usiłowanie przywłaszczenia sobie panowania nad Kolumbią, wnosi przeciw temu protest i czyni Mac Leana odpowiedzialnym za wszystkie następstwa, jakie pociągnie za sobą wylądowanie marynarzy amerykańskich.

Kongres górników i robotników francuskich.

Commentry, 26 września. Kogres górników uchwalił na wczorajszem przedpołudniowem posiedzeniu zjednoczenie się górników francuskich z syndykatem robotników portowych i kolejowych i w zasadzie przyłączył się do ogólnego związku pracy.

Commentry, 26 września. Jak donoszą, kongres na tajnem zgromadzeniu uchwalił połączenie się z syndykatami robotników portowych i kolejowych w tym celu, aby w razie strejku generalnego można wstrzymać import zagranicznego węgla.

Na popołudniowem posiedzeniu kongresu górników przyjęto następujący wniosek: Kongres w zasadzie zgadza się na utworzenie międzynarodowego sekretaryatu. Projekt statutu przedłożony przez niemieckich towarzyszy będzie przedstawiony narodowym organizacyom, aby one poczyniły stosowne przygotowania przed zebraniem się międzynarodowego komitetu kongresu w Carmaux.

Paryż, 26 września. Kongres, który się tu odbył pod przewodnictwem Juliusza Guesdes uchwalił rezolucyę, w której robotnicy oświadczają, że partya robotnicza widzi w rządzie antiklerykalnym tylko nowy manewr klasy kapitalistycznej, aby odwieść robotników od walki z obecnymi stosunkami ekonomicznymi.

Wiedeń, 26 września. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 23 września 1902 r.: Banknoty w obiegu 1,497,430.000 koron (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 13,798.000). Rezerwa kruszcowa: 1,458,341.000 (więcej o 2,449.000 kor.), portfel wekslowy 220,993.000 (więcej o 12,676.000 kor.), lombard papierów 45,754.000 k. (mniej o 460.000 koron), banknoty wolne od podatków 354,872.000 (mniej o 11,208.000 koron).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 września 1902. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 684·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 726·—, Akcye Anglobanku 274·50, Akcye Unionbanku 540·—, Akcye Länderbanku 396·59, Akcye Bankvereinu 457·—, Akc. Bodencredit 935·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 538·—, Akcye Kolei państwowych 715·25, Akcye Kolei Południowej 77·25, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 463·50, Akcye Kolei Północnej 57·60, Akcye Kolei Czerniowieckiej 565·—, Akcye Alpiny 374·25, Akcye Rima Muranyi 496·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1512·—, Akcye Fabryki broni 325·50, Akcye Tureckie tytoniowe 322·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·85, Renta majowa 100·95, Austryacka Renta koronowa 99·95, Węgierska Renta koron. 97·90, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·40, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 96·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·60, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 98·80, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96·85, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·85, Losy tureckie 115·—, Marki 117·10, Ruble 253·50

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godziny 11 do 1.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu. w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. września 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. Hr. S. Dąmbski z Krakowa, Hr. K. Hatek z Detowa, Hr. A. Starzeński z Dąbrowy, M. Rulikowska z Mircza, A. Liebermann z Drohobycza, . Nowiński z Kijowa, S. Bohdanowicz z Petryłowa. C

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg posp. o godzinie	Pociąg osob. o godzinie	przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny]
12 15	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.
2·31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6 10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6 20	Z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Körözmezö (od 13 7 do 31/8 wł. co niedzieli i święta), Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	7·45	Z Janowa.
—	8·00	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·15	Z Rawy ruskiej i Sokala.
—	8·50	Z Krakowa (Berlina Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 wł.), Mezö Laborcz (Pesztu).
—	10·25	Z Rzeszowa, Lubaczowa.
—	11 55	Z Stanisławowa, Potutor, Köresmezö.
—	1·10	Z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia.
—	1 23	Z Janowa.
1 35	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia. Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·45	—	Z Ickan (Jass, Bukaresztu) Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·35	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	Z Brzuchowic (od 15 5 do 14 9 włącznie w niedziele i święta).
—	4·40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9). Skolego (od 1/5 do 30/9, Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5 35	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	Z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
—	5·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	6 00	Z Bełzca, Sokala, Lubaczowa. Rawy Ruskiej.
—	8·04	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
8·40	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25 6 do 15,9, Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza
—	9·12	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9 20	Z Ickan (Bukaresztu), Husiatyna, Köresmezö, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.
—	9·25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·32	Z Szczerca (od 1/6 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·03	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
—	10·20	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
—	10 50	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia.
		Na dworzec Podzamcze.
—	3·14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·40	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·20	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·11	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10.02	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Pociąg posp. o godzinie	Pociąg osob. o godzinie	odjeżdża ze Lwowa [z dworca głównego]
12·45	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Słob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	4·15	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina. Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
—	5·50	Do Brzuchowic, (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie).
—	6 25	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	6 30	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8 30	—	Do Krakowa, (Wiednia Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa.
—	8·40	Do Krakowa (Wiednia. Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła.
—	9·00	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9 15	Do Janowa.
—	9 50	Do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10 30	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	Do Tarnopola, Potutor
—	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 włącznie w niedziele i święta).
1 55	—	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa
—	2.00	Do Szczerca (od 1/6 do 15/9 w niedzielę i święta).
—	2·15	Do Brzuchowic (od 15 5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta)
2·40	—	Do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö.
2 55	—	Do Krakowa, (Wiednia. Wrocławia. Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza, Lubaczowa.
—	3 05	Do Tuchli (od 15/6 do 30,9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie). Stryja, Chyrowa, Borysławia,
—	3.15	Do Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	3 26	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14 9 włącznie).
—	3 30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa.
—	6·10	Do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	Do Krakowa,)Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy,) Chyrowa Mezö Laborcz (Pesztu), N. Sącza, Orłowa od 1/5 do 30/9). Oświęcima.
—	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w dnie powszednie, od 16 9 do 30 4 wł. codziennie).
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza
—	7·10	Do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·16	Do Brzuchowic (od 15.5 do 14 9 wł. w niedziele i święta).
—	8·25	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.)
—	9 00	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10 05	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 wł. w niedziele i święta)
—	10·30	Do Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy.
—	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa. Iwonicza. Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·10	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec. Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze“.
—	6·43	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Husiatyna.
—	10 57	Do Tarnopola. Potutor
2·09		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	9·20	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały Husiatyna, Zaleszczyk. Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 26. września 1902.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają walutą koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	536	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	340	—	360	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	563	—	572	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	80	96	50
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% „ los. w 57 l.	96	80	97	50
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	96	20	96	90
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98	60	99	30
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	30	103	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	70	101	40
„ „ „ 4% (4 em.)	96	60	97	30
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	96	30	97	30
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor.				
„ z roku 1893	97	60	98	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	30	95	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	78	—	82	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	80	254	80
100 marek niemieckich	116	90	117	40

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. września 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	101.15	101 35
luty-sierpień	101.—	101 20
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	101.—	101.20
kwiecień-październik	101.—	101.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	187.—	190.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	151.75	152.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	183.50	185.50
„ „ 1864 po 100 zł.	251.—	254.—
„ „ 1864 po 50 zł.	251.—	254.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	302.—	303.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.05	121 25
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.05	100.25
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.—	119.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	509.—	513 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr,	127.40	128.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.50	100.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.75	100.75
Kol. Czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99.—	100.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.35	100.35
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98.—	98.20
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	86.40	87.40
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	161.40	162.40
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	204.75	206.75
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	204.75	206.75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.—	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.85	98.85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	288.50	290.50
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	108.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.30	98 30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.10	104 —
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	96.85	97.85
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.30	99.30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.60	95.20
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	89.—	91.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98.—	98.45
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	265.—	267.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263.—	265. —
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.35	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	110 70
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.30	100. 0
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.25	96.65
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96.75	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.30	103.30
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	101.—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	96.50	97.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.25	101.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.75	108.75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.50	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.75	101.75
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.—	101.70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.—	101.70
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92 60	93.50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.—	100. —
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108 20	109.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.60	99.60
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.10	20.10
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	430. —	432 20
Clary 40 zł. mk.	206. —	208. —
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	89.—	94.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	79.—	81.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	78.—	81.—
Palffy 40 zł. mk.	192.—	194. —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54.70	55.70
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27.60	28.60
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	72.—	77.—
Salma 40 zł. mk.	245.50	245.50
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	83.—	85.—
St. Genois 40 zł. mk.	260.—	280.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	274.50	276.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2605. —	2615.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	726 50	727.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	434.—	485.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	539.—	539.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	334. —	344 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	396. —	397.—
„ Austro-węg. 1400 k.	1555 —	1595.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	541.—	542.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.50	249. —
Żivnosteńska banka 100 zł.	257. —	258.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400 —	406.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	366.—	370.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5780.—	5800. —
Kołom. kol lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	565. —	566. —
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	436 —	437 50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	936. —	940. —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	730.—	740. —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	875.—	881.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	375 50	376.50
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1505 —	1515. —
Schodnicy 500 kor.	985.—	991.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	393. —	395.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117. —	117.20
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.55	239.75
Paryż za 100 franków	95.10	95.25
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.10	117.40
Włoskie banki	94.95	95 10
Francuskie banki	94.85	95.—
Szwajcarskie banki	94 85	95 —
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.36	11.40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.06	19.08
20-markówka	23.43	23.50
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.—	117.20
Włoskie banknoty za 100 lir	94 80	95.—
Ruble	2.53¼	2.54¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 572/2 (5) (7999 3—3)

Dnia 29. października 1902 o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie (realności Holländra) licytacya realności wiejskiej whl. 114 ks. gr. gm. Moczerady.

Realność tę oceniono na 120 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 80 kor

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszszenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.

Mościska, dnia 18. sierpnia 1902.

L. cz. E. 224/1 (11) (8062 2—3)

Na żądanie Edwarda Ubysza, zastąpionego przez adw. dra Leona Nussbrechera, odbędzie się dnia 30. września 1902 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Winnikach, licytacya realności llwh. 2, 37, 38, 55, 62, 63, 64, 65, 106, 107, 147, 156, 202 tudzież 3/4 części realności lwh. 7 i połowy realności llwh. 40, 165 kg. gk. Kamenopol, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: lwh. 2 na 20? kor., lwh. 37 na 200 kor., lwh. 38 na 220 kor., lwh. 55 na 390 kor., lwh. 62 na 200 kor., lwh. 63 na 200 kor., lwh. 64 na 150 kor., lwh. 65 na 150 kor, lwh. 106 na 245 kor., lwh. 107 na 150 kor., lwh. 147 na 600 kor., lwh. 156 na 110 kor., lwh. 203 na 250 kor, 3/4 cz. lwh. 7 na 150 kor., połowy lwh. 40 na 88 kor., lwh. 165 na 1060 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części powyższych wartości, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 31. sierpnia 1902.

L. 6540/902 (8071 2—3)

Ogłoszenie licytacyi

Na zasadzie uchwały Rady miejskiej z dnia 4 b. m. rozpisuje się niniejszem w celu wydzierżawienia prawa poboru myta kopytkowego, targowego i straganowego tudzież placowego od budek i stołów na trzy lata od dnia 15. października b. r licząc ponowną publiczną licytacyę za pomocą pisemnych ofert, która odbędzie się dnia 1. października 1902 o godzinie 12-tej w południe w biurze prezydyalnem tutejszego Magistratu.

Jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz

a) za myto kopytkowe w kwocie 17000 koron;

b) za targowe i straganowe w kwocie 3000 koron;

c) za placowe w kwocie 1800 koron.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi ogółem kwotę 2180 koron.

Wszystkie trzy przedmioty będą tylko razem najwięcej ofiarującemu w dzierżawę wypuszczone.

Oferty należycie ostemplowane na wszystkie trzy przedmioty opiewające i w wadyum zaopatrzone mają najpóźniej w dniu licytacyi przed zamknięciem takowej na ręce prezydyum tutejszego Magistratu względnie komisyi licytacyjnej być wniesione.

Później wniesione i dodatkowe oferty nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszym Magistracie w godzinach urzędowych.

Z Magistratu.

Brody, dnia 24. września 1902.

M. Kulak.

L. cz. E. 1034/2 (3) (8102)

Dnia 8. października 1902 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacya realności w Oleszy whl. 240 ks. gr. gminy kat. Olesza objętej, wraz z przynależytościami, składającemi się z parc. grunt. l. kat. 585, 586, 587 i 588.

Nieruchomość powyższa jest ocenioną na 2500 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1666 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Monasterzyska, 21. sierpnia 1902.

G. Zl. E. 2181/2 (4) (8080)

Auf Betreiben der Bukovinaer Boden-Credit Anstalt in Czernowitz vertreten durch Dr. Moritz Paschkis findet am 18. November 1902 Vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. 18 in diesem Gerichte die Versteigerung der Einl. Zl. 166 des Grundbuches von Czernelica sammt Zubehör, bestehend aus 126 Stück Pflaumenbäume, 11 Stück Apfelbäume, 5 Stück Birnbäume, 7 Stück Rüsterbäume und 18 Stück Eschenbäume.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 3200 K., das Zubehör, auf 149 K. bewertet.

Das Geringste Gebot beträgt 2232 K. 66 H. unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 19 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem in dem Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

Die Anberaumung des Versteigerungstermines ist im Lastenblatte der Einlage für die zu versteigernder Liegenschaft anzumerken.

K. k. Bezirks Gericht Abtheilung IV.

Horodenka, am 11. September 1902.

L. 23.177/902. (8027 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Dnia 24. października 1902 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze publiczna licytacya celem wydzierżawienia dochodu z podatku spożywczego od mięsa i wina w okręgach poborowych podanych w wykazie a mianowicie:

L. bieżąca	Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku spożywczego	Cena fiskalna K.	h.	UWAGA
1	Drohobycz-Borysław	od mięsa	52.000	.	
2	Podbuż		2.215	77	
3	Drohobycz-Borysław	od wina	8.300	.	Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina obowiązany jest nadto jako dodatek krajowy uiszczać 30% czynszu dzierżawnego.
4	Komarno		360	.	
5	Medenice		20	.	
6	Podbuż		196	.	
7	Stara sól		432	.	
8	Stryj		8559	88	

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Ustna licytacya rozpocznie się o godzinie 10 rano i do tego czasu można wnosić oferty pisemne, które zostaną otwarte tego samego dnia o godzinie 12-tej w południe.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 17. września 1902.

L. 19.793 (8066 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego od 1. stycznia 1903, począwszy na okres lat 1903, 1904 i 1905 bezwarunkowo, względnie na lata 1903 i 1904 z warunkowem przedłużeniem na rok 1905, albo na rok 1903 z milczącem przedłużeniem na rok 1904 i 1905, a mianowicie:

1) od mięsa w okręgach dzierżawnych:

Brzeżany z ceną wywołania	24.020 kor.	38 hal.
Bukaczowce „ „	4.502 „	50 „
Bursztyn „ „	5.872 „	— „
Gliniany „ „	5.463 „	98 „
Podhajce „ „	9.000 „	— „

2) od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach:

Bursztyn z ceną wywołania	280 kor.	— hal.
Gliniany „ „	230 „	66 „
Przemyślany „ „	342 „	72 „
Rohatyn „ „	650 „	— „

ogłasza c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brzeżanach publiczną licytacyę w drodze ustnych nadaży i pisemnych ofert. Licytacya odbędzie się dnia 28. października 1902 od godziny 9-tej rano do 12-tej w południe. Pisemne oferty zawierające wadyum w wysokości 10% ceny wywołania należy wnosić opieczętowane do dnia 28. października 1902 do godziny 9 przedpołudniem na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z wyraźnem uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu i przedmiotu dzierżawy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 16. września 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 6/2 (1) (8073 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Ryszarda Walchera, kupca w Przemyślu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Lwa Szechowicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Joachima Goldfarba w Przemyślu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 6. października 1902 o godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 14 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, choćiażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konk., zgłosili w w tym sądzie najdalej do końca listopada 1902, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 15. grudnia o godzinie 9 przed południem w tym że sądzie wyznaczonej polikwidowali i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Przemyślu lub w pobliżu Przemyśla mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 24. września 1902.

L. cz. S. 21/98 (323) (8091)

W konkursie Krajowego Towarzystwa handlowego w Krakowie przedłożył zawiadowca masy projekt drugiego rozdziału funduszów masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemne u komisarza konkursowego aż do dnia 6. października 1902.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem udziału wyznacza się audyencyę na dzień 13. października 1902 godz. 10 przed południem w c. k. Sądzie krajowym cyw. w Krakowie biuro Nr. 3.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.

Kraków, dnia 20. września 1902.

Konkursa.

L. 3371. (8029 2—3)

KONKURS.

Celem prowizorycznego obsadzenia posady budowniczego miejskiego wskutek uchwały Magistratu z dnia 9/IX. 1902 z roczną płacą 1200 koron, dodatkiem aktywalnym i prawem do poboru 3 pięcioleci po 200 koron rozpisuje się niniejszem konkurs do wniesienia podań do dnia 1. grudnia 1902.

Kandydaci reflektujący na tę posadę winni wnieść należycie udokumentowane podanie do Magistratu przy dołączeniu świadectwa złożonego egzaminu wymaganego ust. z dnia 13/3 1889 i świadectwa odbytej praktyki.

Magistrat.

Jaworów, 19. września 1902.

L. 96962/II. (8070 1—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta III. klasy 5 stopnia, przy c. k. Urzędzie pocztowym w Strażowie z ryczałtem 630 koron na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 8. października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 21. września 1902.

L. 26.088 (8065 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela głównego w c. k. męskim seminaryum nauczycielskiem w Stanisławowie z językiem wykładowym polskim i ruskim, z kwalifikacyą nauczycielską do szkół średnich, do udzielania matematyki, fizyki i historyi naturalnej, a przynajmniej z kwalifikacyą do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy przyrodniczej.

Do posad powyższych przywiązane są pobory służbowe i prawo do dodatków pięcioletnich, unormowane ustawą z dnia 19. września 1898 Nr. 174 Dz. u. p.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę winni podania swe należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych na przepisanym formularzu (Qualifications-tabelle) w języku niemieckim za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej krajowej do dnia 15. września b. r.

Kompetenci pełniący obowiązki w publicznych szkołach ludowych, a pragnący, aby lata służby w tych szkołach spędzone policzone im były na posadzie, o którą się ubiegają, nie tylko do ogólnych ilości lat służby ale także w celu przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §§. 2 i 14 ustawy państwowej z dnia 19. września 1898 Nr. 174 Dz. u. p. winni wyraźnie oświadczyć w sych podaniach, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania liczą na korzyści, które można osiągnąć na podstawie przytoczonych postanowień ustawy.

Lwów, dnia 26. sierpnia 1902.

L. 76/02 praes. (8064 1—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia kilku posad c. k. leśniczych w obrębie c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie z systemizowanymi poborami rozpisuje się niniejszem konkurs.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo, przyjętego leśniczego w razie uznania go niezdolnym dla tej posady, lub gdyby pod innym względem wymogom nie odpowiedział, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym, w krótkiej drodze ze służby wydalić, w którym to wypadku traci wydalony wszelkie z mianowania wypływające prawa

W razie stał go przyjęcia wliczonym będzie czas próby w czas służby.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku stanu, dotych czasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocników w służbie leśnej, ochronnej i technicznej, wnieść należy w drodze przepisanej do dnia 1. listopada 1902 do prezydyum c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.

Kompetenci należący do kategoryi uprawnionych wedle ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 (Dz. pr. p. Nr. 60 ex 1872) podoficerów, mają swe zaopatrzone certyfikatami podania w razie pełnienia czynnej służby, — wnieść za pośrednictwem c. k. władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu), — nie należący zaś do związku wojskowego uprawnieni podoficerowie, za pośrednictwem odnośnego c. k. Starostwa.

Z Prezydyum c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych

Lwów, dnia 17. września 1902.

Wyroki prasowe.

Zl. 217. [7991]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 15. September 1902, Pr. 35/2, die Weiterverbreitung der Nr. 724 der Zeitschrift: „Il Popolo" vom 13. September wegen der Stelle von „Non basta mica" bis „e fabbrico Eva" des Artikels: „Tempi cattivi" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 17. September 1902, Pr. 47/2, die Weiterverbreitung des Flugblattes: „Das Deutschthum und die Juden" Druck und Verlag von Georg Adler, Eger, wegen der Stelle von „Und diese liberalen" bis „Kultur in Galizien", von „aber diese Kultur" bis „und Volksausbeutung", von „Von einer" bis „ausnützend aufgetreten", von „Gerade zwerchfellerschütternd", bis zum Schlußsatze nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 15. September 1902, Pr. 34/2, die Weiterverbreitung der Nr. 35 der Zeitschrift: „Srpski Glas" vom 11. September 1902 wegen des ganzen Artikels: „Neredi u Zagrebu"; des Absatzes des Zitates aus der „Neuen Freien Presse" von „Nun sto se tice" bis „stalnosću teze"; des Absatzes des Zitates aus der „Ostdeutschen Rundschau" von „Od tada je" bis „protiv Talaka"; des Zitates aus dem „Budapester Tagblatte" von demselben Titel bis „takove labave"; des Zitates aus dem „Neuen Pester Journal" demselben Titel bis „dobro poznata"; des Zitates aus den „Times" von „Londonski" bis „biti ozbijnija"; des Zitates aus der „Wiener Allgem. Zeitung" von demselben Titel bis „razorni posao"; des Artikels: „Miting u Beogradu" von „Prvi je uzeo riječ" bis „Trojednici"; der Korrespondenz: „Radi istine" von „Prije svega" bis „XX. vijeka" der ganzen Chronik unter dem Titel: „Hubrovacki Hrvati"; der Korrespondenz: „Srbi Advokati" von „No posto" bis „advokatskog staleea"; der ganzen Korrespondenz: „Srbsko svecenstvo" nach §. 302 St. G. verboten.

Zl. 218. (7992)

Das k. k. Oberlandesgericht für Tirol und Voralberg hat mit der Erkenntnisse vom 10. September 1902 D. 49/2, die Weiterverbreitung der Nr. 713 vom 30. August 1902 der Zeitschrift: „Il Popolo" wegen der Stelle von „Vi si rappresentera al vera" bis „l'Ogniberni" des Artikels: „Pagina umoristica" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17. September 1902, Pr. I. 105/2, die Weiterverbreitung der Beilage der Nr. 37 der Zeitschrift: „Kladenske Zajmy" vom 13. September 1902 wegen des Artikels: „Nase deti ve skole nemecke" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1902, Pr. 61/2, die Weiterverbreitung der Nr. 74 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt" vom 13. September 1902 wegen der Artikel: „Der Büchsenmacher Cernucky" und „Der Tischler Praschek" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 16. September 1902, Pr. 17/2, die Weiterverbreitung der Nr. 38 der Zeitschrift: „Deutsche Volkswehr" vom 13. September 1902 wegen des Artikels: „Krumau. Achtung Deutsche" in der Stelle von „Der Tabak-Trafikinhaber" bis „Herr Staatsanwalt!" nach §. 302 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 17. September 1902, Pr. 37/2, die Weiterverbreitung der Nr. 74 der Zeitschrift: „Narodni list" vom 13. September 1902 wegen des Artikels: „Srbobranovi Drugovi" in der Stelle von „kako su ljepe" bis „i neposteno" nach §. 302 St. G; wegen der ganzen Korrespondenz: „Split, 10. rujna" von „Demostracija proti" bis „Velika mana" nach §§. 300 und 302 St. G, wegen der Chronik von „Dalmata uvjek" bis „jednom za uvjek" nach §§. 300 und 302 St. G. und Art. VIII. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, wegen der Chronik von „Jucer smo primili" bis „osjecajina naroda" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1902, Pr. 38/2, die Weiterverbreitung der Nr. 73 der Zeitschrift: „Il Dalmata" wegen des Artikels: „Una scandalo" in der Stelle von „Il Jedinstvo ebbe" bis „altri esempi"; wegen der Korrespondenz unter dem Titel: „Provocazioni" von „Uno societa cosi" bis „eguale diffidenza" und von „Da consecutivi casi" bis „in quiete" und der Bemerkung der Redaction von „Ma quando" bis „i comissari"; wegen des Absatzes der Chronik unter dem Titel: „La Rassegna Dalmata" von „Noi oggi" bis „Sig. Bercic" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1902 Pr. 39/2, die Weiterverbreitung der Nr. 25 der Zeitschrift: „Pravi Dalmatinac" vom 13. September 1902 wegen der Korrespondenz: „Pisu nam iz Dubrovnika" bis „do gustili" nach §. 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 468 (8015 3—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Izba Notaryalna w Krakowie, wzywa niniejszem po myśli §. 29 ustawy notaryalnej strony interesowane roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej byłego c. k. notaryusza ś. p. Karola Rudolphiego z czasu jego urzędowania przedtem w Krzeszowicach następnie w Krakowie oraz do jego sądownie ustanowionych zastępców, aby te pretensye co do Krzeszowic od 23. lutego 1869 do 30. czerwca 1887 co do Krakowa od 1. lipca 1887 do 28. kwietnia 1902 w przeciągu sześciu miesięcy, od dnia ostatniego zamieszczenia tego obwieszczenia w „Gazecie urzędowej Lwowskiej" licząc, tem pewniej do Izby notaryalnej zgłosili, gdyż w przeciwnym razie, po bezskutecznym upłynięciu terminu ustawą wyznaczonego, kaucya urzędowa, bez względu na ich pretensye od węzła kaucyjnego uwolnioną i prawnym spadkobiercom zmarł go notaryusza wydaną zostanie.

Kraków, 14. sierpnia 1902.

L. cz. C. IX. 554/2 (4) (8051 2—3)

Przeciw Wolfowi Weinbergerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez firmę Mineral Rafinerie Zuckerberg, Wilf, Kreisberg, Schutzman & Comp. pozew o zapłatę 328 kor. 21 hal. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 września 1902 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana adw. dr. Henneberga w Drohobyczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Drohobycz, dnia 15. września 1902.

L. cz. C. VII. 543/2 (1) (8039 2—3)

Przeciw Szymonowi Ziobrowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Bolesława Zakrzeńskiego pozew o uznanie że suma 1424 zł. p. 22 gr. zgasła.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 14. października 1902 sala IV.

Celem strzeżenia praw Szymona Ziobrowskiego, ustanawia się p. adw. dr. Kollora w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Kraków, dnia 3. września 1902.

L. cz. IV. 48/93 (14) (7946 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości, że Michał Oayszkiewicz zmarł 26. listopada 1892 w Gródku bez pozostawienia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Maryi z Pajdów Kołodziej nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adw. dr. Longinem Ozarkiewiczem w Gródku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródek, dnia 28. kwietnia 1902.

L. cz. A. 374/00 (7) (7951 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Feigę Katz, Salamona Druckera, Arona Druckera, Pesię Drucker i Elę Drucker ażeby w przeciągu roku wnieśli oświadczenie do spadku po błp. Chaji Drucker ur. Rible zmarłej w Podhajcach w kwietniu 1900 r. bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem wezwanych p. dr. Rudolfem Schwagerem, adw. kraj. w Podhajcach przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 4. listopada 1901.

L. cz. A. 270/2 (14) (7981 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach podaje do wiadomości, że dnia 26. kwietnia 1901 zmarła w Wojciechowicach Anna Ozolij urodz. Widocka z pozostawieniem kodycylu z daty Wojciechowice 17. kwietnia 1901 a do spadku po niej konkurują Stefan Widocki, Wawara zam. Andrunyk, Michalina zam. Jaaków, Jaśko Widocki, Maryśka zam. Krywa, Honorka zam. Chmiel. Michał Widocki, Sofia Widocka, Wiktа Widocka, Józefka Widocka, Agnieszka Widocka, Julia Widocka i Michał Ozolij.

Sąd nie znając miejsca pobytu Michała Widockiego wzywa go aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, tudzież oświadczył się na dział spadku z 25. września 1901 l. cz. A 270/1 (6), gdyż w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Izydorem Kohlem z Przemyślan dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 27. czerwca 1902.

L. cz. T. 8/02 (3) (7970 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku na prośbę Wolfa Scheindelesa wzywa wszystkich w których ręku znajduje się książeczka wkładkowa Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Sanoku, wystawiona dnia 22. listopada 1901 do l. 298, na imię Wolfa Scheindelesa opiewająca na kwotę 1600 kor. z poleceniem by w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni na pierwszym dniu po ogłoszeniu edyktu licząc się okazali, iłże w razie przeciwnym książeczka ta za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 31. sierpnia 1902.

L. cz. C. IX. 561/2 (1) (8077 2—3)

Przeciw Schajemu Sterabergowi i Józefowi Freidenheimowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Lefschego Natansohna i tow. pozew o wykreślenie sum 120 zł. mk. 40 zł. mk, 90 zł. mk. i 122 zł. mk. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 1 października 1902 godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się pana adw. dr. Gawlika w Drohobyczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Drohobycz, dnia 27. sierpnia 1902.

L. cz. A. III. 117/2 (4) (8043 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, że dnia 28 lutego 1898 zmarł w Stryju Chuna Stecher i że do dziedziczenia po nim z ustawy powołany jest między innymi syn jego Majer Hersch 2 im. Stecher

Sąd nie znając miejsca pobytu Majera Herscha 2 im. Stechera wzywa go aby w przeciągu jednego roku zgłosił się i wniósł oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadkowa przeprowadzoną zostanie z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem dlań ustanowionym dr. Finkiem, adw. kraj. w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. Cw. 1452/2 (1) (8016)

Przeciw niewiadomemu Leibie Zuckermanowi kupcowi przedtem w Dynowie wniosła firma S. Woźnitzer & C. w Tarnowie przez adw. dra Parisera w Tarnowie skargę o 140 kor. i 140 kor. z pn.

Na podstawie tej skargi wydano wezwanie do zapłacenia w wekslowy nakaz zabezpieczenia z dnia 22. września 1902 Cw. 1452/2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. adw. dr Tertil w Tarnowie będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 23. września 1902.

L. cz. Prez. 124/2. (7684 2 - 3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w jego depozycie złożone są niżej wymienione walory, do których właściciele od przeszło 30 lat się nie zgłosili.

L. porząd.	Nazwa masy	Rodzaj waloru	Wartość Kor.	Wartość hal.
1	Jan Stasicki	Książeczki Kasy oszczędności	57	76
2	Niewiadoma	"	45	18
3	Katarzyna Chrobak	"	77	2
4	Daniel Rusin	"	26	50
5	Niewiadoma	"	17	82
6	Niewiadoma	"	21	2
7	Mikołaj Hnatów	"	9	64
8	Nieznana	"	3	96
9	Antonina Dudzińska	"	8	50
10	Aleksy Panienka	"	26	76
11	Antoni Kasprzycki	"	155	72
12	Hawryło Iłeczko	"	31	80
13	Ksawery Wojczyński	"	173	54
14	Katarzyna Panienka	"	5	52
15	Dmytro Bukartyk	"	145	90
16	Mikołaj Orfin	"	15	88
17	Jan Piwiński	"	1	36
18	Pazia Tarnawska	"	37	20
19	Iwan Andruszko	"	70	42
20	Ryfka Bank przeciw gminie Sądowa Wisznia	gotówka	12	—
21	Juda Alsler	"	1	26
22	Dwojra Feldmann	naczołek z 232 perłami	70	—
23	Katarzyna Kamińska	Skrypta dłużne	85	21
24	Mikołaj i Rozalia Stepaniak	"	605	73
25	Jan Seifart	"	100	—
26	Antoni Zawadzki	"	120	—
27	Amelia Marya Wanda Nowosielskie	"	10862	76
28	Rozalia Eller	"	4274	80
29	Dawid Schwarz przeciw Uscherowi Weisbergowi.	Cesya zapisy kaucyjne Kontrakt kupna	3129	80

Wzywa się wszystkich, którzyby do powyższych depozytów, jakie prawa sobie rościli, aby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i 3 dni prawa swe w sądzie tutejszym wykazali, gdyż inaczej gotówki na rzecz Skarbu Państwa przepadną, a dokumenta do tutejszej registratury sądowej złożone zostaną.

Sądowa Wisznia, dnia 3. września 1902.

L. cz IV. 2379/92 (15/XVIII.) (8013)

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie podaje do wiadomości, że 29. września 1892 zmarł we Lwowie Zygmunt Małachowski pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem zapisał Paulinie Wozniewskiej lub jej córce Julii legat w kwocie 60 rubli.

Gdy sądowi miejsce pobytu tych osób nie jest wiadome, wzywa się je, ażeby zgłoszenie do powyższego legatu wraz z wykazaniem uprawnienia swego wniosły do podpisanego sądu, lub do rąk kuratora ustanowionego im w osobie p. Kazimierza Chęcińskiego, c. k. komisarza skarbu we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.

Lwów, dnia 1. sierpnia 1902.

L. 101.704 (7926)

OBWIESZCZENIE

o przedkładaniu władzom podatkowym wykazów dla użytku przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego na rok 1903.

W myśl §§ 200 i 201 ustawy z dnia 25. października 1896 dz. p. p. Nr. 220 o bezpośrednich podatkach osobistych, przedkładać mają corocznie wymienione niżej osoby dla użytku przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego następujące wykazy:

1. właściciele domów zamieszkałych, względnie tychże zastępcy — wykaz wszystkich mieszkańców domu;

2. Osoby wypuszczające mieszkanie w podnajem — wykaz podnajemców:

3. głowy rodzin — wykaz wszystkich tych osób należących do ich gospodarstwa domowego, które posiadają własny dochód;

4. służbodawcy — wykaz osób pobierających płace służbowe, o ile te płace co do jednej osoby kwotę 1200 K rocznie przenoszą.

Wzywa się przeto wszystkie wymienione osoby do przedłożania poszczególnionych wykazów w celu wymiaru podatku osobisto-dochodowego na rok 1903 i wyznacza się w tym celu termin do 15. listopada b. r.

Wykazy te sporządzać należy na przepisanych drukach, których udzielać będą władze podatkowe stronom interesowanym na żądanie bezpłatnie.

Wykazy 2 i 3 stanowić mają przy budynkach wynajętych załącznik wykazu 1 i przedłożone być mają przez właścicieli domów łącznie z tymże wykazem tej władzy podatkowej, w której okręgu dotyczący dom leży.

Z jakiego dnia podany ma być stan mieszkańców w tych trzech wykazach oznaczą poszczególne władze podatkowe I. instancyi.

Do przyjmowania wykazów 4 kompetentną jest ta władza podatkowa, w której okręgu mieszka służbodawca, względnie znajduje się dotyczące przedsiębiorstwo.

Jakie zeznania zawierać ma każdy z wykazów wyżej wspomnianych, wskazują rubryki odnośnych druków.

Bliższe wyjaśnienia w tym względzie obejmują zresztą, obok powołanych na wstępie postanowień prawnych, artykuły 39 i 40 rozp. wykonawczego z dnia 24. kwietnia 1897 dz. p. p. Nr. 108.

Co do następstw nieprzedłożenia wykazów lub zeznań nieprawdziwych odsyła się strone interesowane do postanowień §§. 240, 241, 243 ustęp 6, 244, 247 powołanej na wstępie ustawy.

Lwów, dnia 5. września 1902.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Zubrzycki.

Ч. 101704.

ОПОВІЩЕНЄ

о предкладаню властям податковим виказів до ужитку при вимірюваню податку особисто-доходового на рік 1903.

По мисли постанов §§. 200 і 201 закона з дня 25. жовтня 1896 В. з. д. ч. 220 о безпосередних податках особистих мають що року предкладати низше згадані особи до ужитку при вимірі податку особисто-доходового слідуючі виказы а то:

1. Властителі домів замешканих а взглядно їх повновластники — виказ всїх мешканьців дому;

2. особи піднаймаючі помешкане — виказ піднаемників;

3. голова кождої родини мае предложити — всїх тих осіб належачих до господарства домового, котрі мають власний дохід;

4. службодателі — виказ осіб побираючих платню службову на скілько она у одної особи більше як 1200 корон річно виносить.

Взиває ся проте всї визше згадані особи, щ би викази визше означені в цїли виміру податку особисто-доходового на рік 1903 предложили і визначає ся до того речинець до 15. листопада 1902 року.

Викази тоті мають бути зладжені на приписаних до того друках, котрі дотичним сторонам на їх жадане власти податкові безплатно видавати будуть

Викази під 2 і 3 становити мають при будинках винаймлених прилогу до виказу під 1 а власгителі домів мають їх предложити разом з виказом 1 сїй власти податковій, в котрої окрузї лежить дотичний дім.

З якого дня стан мешканців мае бути в тих трех виказах представлений назначать поодинокі власти податкові I-ої їнстанциї.

Викази під 4 наведені приймати мае тота власть податкова в котрої окрузї мешкае службодатель, а взглядно в котрої окрузї дотичне предприемство знаходить ся Якi заяви обнимати мае кождий виказ, указують заголовкі дотичних друків.

Близші поясненя в тім взглядї суть поміщені в згаданих на початку приписах закона і в артикулах 39 і 40 розпоряджения виконавчого з дня 24. цьвітня 1897 В. з. д. ч. 108.

Що до насьлїдків непредложеня виказів, або предложеня заяв неправдивих відсилае ся до постанов §§. 240, 241 і 243 уступ 6, дальше §§. 244 і 274 згаданого на початку закона.

Львів, дня 5. вересня 1902.

Ц. к. краева Дирекция скарбу.

Зубрицкій.

Zl. 101.704.

KUNDMACHUNG

betreffend die im Zwecke der Bemessung der Personal einkommensteuer pro 1903 den Steuerbehörden zu liefernden Nachweisungen.

Gemäss der §§. 200 und 201 des Gesetzes vom 25. October 1896 R. G. Bl. Nr. 220 betreffend die direkten Personalsteuern haben im Zwecke der Bemessung der Personaleinkommensteuer nachstehend genannte Personen alljährlich folgende Nachweisungen zu liefern:

1. Die Besitzer bewohnter Häuser beziegungsweise deren Stellvertreter — Nachweisungen aller im Hauser wohnender Personen;

2. Die Aftermiether — Nachweisungen ihrer Aftermiether;

3. Die Haushaltungsvorstände — Nachweisungen aller jener zu ihrem Haushalte gehöriger Personen, welche ein eigenes Einkommen haben;

4. Die Dienstgeber — Nachweisungen der Empfänger von Dienstbezügen insoferne dieselben für eine Person den Betrag von 1200 Kronon jährlich übersteigen.

Indem nun alle genannten Personen zur Lieferung der erwähnten Nachweisungen im Zwecke der Bemessung der Personaleinkommensteuer für das Jahr 1903 aufgefordert werden, wird unter Einem zur Überreichung dieser Nachweisungen der Termin bis 15. November l. J. festgesetzt.

Die Verfassung der fraglichen Nachweisungen hat auf vorgeschriebenen Drucksorten zu erfolgen, welche die Steuerbehörden den Parteien über Verlangen unentgeltlich verabfolgen werden.

Die Nachweisungen 2 und 3 haben bei vermietheten Häusern eine Beilage der Nachweisung 1 zu bilden und sind sammt dieser Nachweisung von den Hauseigenthümern bei jener Steuerbehörde zu überreichen, in deren Sprengel das betreffende Haus gelegen ist.

Mit welchem Zeitpunkte der Stand der Bewohner in diesen drei Nachweisungen anzugeben ist, wird von den einzelnen Steuerbehörden I. Instanz bekannt gegeben werden.

Zur Übernahme der Nachweisungen 4 ist jene Steuerbehörde berufen, in deren Sprengel der Wohnort des Dienstgebers, beziehungsweise die Unternehmung sich befindet.

Welche Angaben jede von den erwähnten Nachweisungen zu enthalten hat, ist aus den Rubriken der diesbezüglichen Drucksorten zu ersehen.

Nähere Weisungen in dieser Hinsich enthalten übrigens neben den eingangsbezogenen gesetzlichen Bestimmungen die Artikel 39 und 40 der Vollzugsvorschrift vom 24. April 1897 R. G. Bl. Nr. 108

Hinsichtlich der Folgen unrichtiger Angaben oder unterlassener Einbringung der betreffenden Nachweisungen wird auf die Bestimmungen der §§. 240, 241, 243 Absatz 6, 244 und 247 eingangsbezogenen Gesetzes hingewiesen.

Lemberg, am 5. September 1902.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Zubrzycki.

L. 1187 2 (8090)

Wydział Krakowskiej Izby adwokackiej ogłasza, że dr Abraham Dawid Nichthauser, 20. września 1902 wpisany został na listę adwokatów. z siedzibą w Krakowie.

Kraków, dnia 20. września 1902.

L. cz. Cw. 1588/2 (1) (8017)

Przeciw p. Benzionowi Wald, przedtem w Kozowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Lipę Türkl pozew o 410 kor 9 hal. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 18. września 1902 do l. cz. Cw. 1588/2 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego niewiadomego z życia i miejsca pobytu, ustanawia się pana adw. dra Rosenfelda w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 18. września 1902.

L. cz. E. 440/2 (7) (7998)

Berlowi Finkiowi mają być doręczone uchwały ts. z dnia 18/7 1902 l. cz. E. 440/2 (2) i z dnia 3. września 1902 l. czyn E. 440/2, któremi dozwolono na rzecz Chaima Wolfa 2 im. Barbascha w Toporowie przymusowej licytacyi 1/4 części ciała hipotecznego objętego whl. 323 gm. Toporów, oraz 1/4 części ciała hipotecznego objętego whl. 2340 tejże gminy Berla Finkla własnych celem ściągnięcia wykonalnej wierzytelności w resztującej kwocie 260 kor. z pn.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Berl Finkel przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Chaima Halperna w Toporowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Berla Finkla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 9. września 1902.

L. cz. Cw. 877/2 (1) (7968)

Przeciw Izakowi Joelowi Weinstockowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Towarzystwo dla handlu i przemysłu w Bursztynie pozew o zapłatę sumy wekslowej 400 kor.

Na podstawie pozwu powyższego wydano wekslowy nakaz zapłaty do l. cz. Cw. 877/2 (1).

Celem strzeżenia praw Izaka Joela Weinstocka, ustanawia się p. dra M. Schenkera, adw. kraj. w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.

Brzeżany, dnia 6. września 1902.

Doniesienia prywatne.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Dyetaryusz sądowy rutynowany, biegły tabularzysta, poszukuje zaraz posady. Zgłoszenia **B. C. Cieszanów.**

Najtaniej karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze **litografia staurop**i**giańska** l. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

Do serc litościwych udaje się matka z 5-em dzieci pozostająca w opłakanym położeniu. — **Mulikowa,** Łyczakowska 48.

Nauczycielka polka, z niemieckiem, francuskiem i muzyką i polka froeblanka, są zaraz do umieszczenia Biuro Zagórskiej Lwów, Chorążczyzna 7.

Świeży miód deserowy kuracyjny, własna pasieka, 5 klgr. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. **Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany pl.**

Kupię stare wydania polskie warszawskie romansów Aleks. Dumasa, Eugeniusza Sue. Franciszka Troloppe, Tajemnice Londynu i Paryża. Oferty: Lwów, R. Chomicki ul. Czarneckiego 12.

Wyższe wykształcenie dla pań. Język i literatura francuska, literatura powszechna, socyologia, historya filozofii, historya sztuki. Także lekcye zbiorowe). Dr. Felicya Nossig, Lwów, ul. Antoniego Małeckiego 2.

Dyetaryusza z dzienną płacą 2 kor. 20 hal., przyjmie od 1. października c. k. Urząd podatkowy w Starejsoli. — Obznajomieni z pracami urzędów podatkowych i ładnem szybkiem pismem, zechcą zgłosić się zaraz pisemnie z dołączeniem świadectw.

Pomocnik kancelaryjny

sądowy z I-szym egzaminem kancelaryjnym ze względów familijnych zamieniałby się na miejsce służbowe ewentualnie nawet za zwrotem kosztów podróży. Blższe wyjaśnienia A. Krogulski w Bursztynie.

Szczepy owocowe.

Wysyłam do każdej poczty i stacyi jabłonie, grusze, śliwy i czereśnie jedna sztuka 50 ct., 10 sztuk 4 zł. 75 ct., brzoskwinie, wiśnie, morele, węgierki, nektaryny, drzewa i krzewy. — Ozdobne mam do sprzedania 3.000 sztuk. Krzewów w różnych odmianach 100 sztuk 15, 20 i 25 zł. Cennik z objaśnieniem pomologicznem wysyłam opłatnie każdemu. **E. UKLAŃSKI**, Zarząd ogrodów w Olszy-Dwór, o. p. Kraków.